PANORAMA Łaska

ŁASK BUCZEK SĘDZIEJOWICE

ISSN 1644-2636 Pismo samorządów powiatu łaskiego kwiecień 2012 nr 4/122

TEATR TAŃCA „GOTHIKA" - LAUREAT PRZEGLĄDU ATA - S. 27

Ku czci ofiar Katynia

13 kwietnia br., w 72. rocznicę zbrodni katyńskiej na łaskim cmentarzu zebrali się przedstawiciele organizacji kombatanckich, wojska, władz samorządowych, szkół, parlamentarzystów oraz ci, którzy swoją obecnością chcieli uczcić pamięć zamordowanych Polaków.

Po modlitwie, którą odmówił ksiądz kapelan Krzysztof Majsterek, burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek powitał zebranych oraz przypomniał okoliczności tego zbrodniczego wydarzenia. Wspomniał również o tragicznie zmarłych w katastrofie smoleńskiej.

Następnie delegacje obecne na uroczystości złożyły kwiaty pod tablicą upamiętniającą Polaków poległych na Wschodzie. *PF*

Łatwiejszy kontakt

Od 1 kwietnia br. Urząd Miejski w Łasku uruchomił dodatkowe środki komunikowania:

•SKYPE - poprzez identyfikator „prac_boi_umlask"
•SMS i MMS na nr telefonu 661359368

Bez zmian pozostają adresy:

•poczty elektronicznej um@lask.pl,
•elektronicznej skrzynki podawczej : ePUAP.gov.pl,

a także kontakt telefoniczny :

•centrala 43 676 83 00,
•Biuro Obsługi Interesanta 43 676 83 78 lub 79 , fax 43 676 83 88 lub 43 676 83 87

Nasza strona internetowa www.lask.pl jest dostosowana do wymaganych standardów.

Więcej na ten temat na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Łasku w zakładce Obsługa Osób Niepełnosprawnych. ***BM***

Wyróżnienie browaru

Właściciel łaskiego browaru „Koreb" - Marek Kaczorowski odebrał w Poznaniu wyróżnienie w konkursie „Najwyższa Jakość". Wielkopolskie Stowarzyszenie Badań nad Jakością nagradza firmy stawiające na najwyższe standardy w zarządzaniu oraz jakość produktów i usług.

Kolejna nagroda dla browaru potwierdza, iż łaska firma jest niezmiennie prowadzona na najwyższym poziomie. Konsumenci docenili wyjątkowy smak piwa opartego na tradycyjnych recepturach, a sam browar stał się nie tylko symbolem naszego regionu, ale także marką promującą Łask w kraju. ***M. Janiszewski***

Pamięci generała Buka

Z inicjatywy żołnierzy 34 Brygady Kawalerii Pancernej w Żaganiu, zorganizowano II Sztafetę Pamięci generała broni Tadeusza Buka, byłego dowódcy wojsk lądowych, który zginął tragicznie w katastrofie smoleńskiej.

Na trasie Spała – Żagań znalazł się również Łask. 11 bm. żołnierze przybiegli do Łasku, gdzie zostali przywitani przez burmistrza oraz przedstawicieli wojska. Następnego dnia w Łaskim Domu Kultury odbyło się spotkanie, na którym przedstawiono postać gen. Buka oraz jego osiągnięcia. Uczestniczyła w nim zastępca burmistrza Janina Kosman oraz młodzież szkolna. O godz. 10 sztafeta wyruszyła w dalszą trasę, tym razem do Sieradza. Do biegnących żołnierzy przyłączyło się kilkudziesięciu uczestników, m.in. młodzież ze szkół i żołnierze, którzy przebiegli ok. 3-kilometrowy odcinek trasy sztafety.

Patronat nad przedsięwzięciem objął minister obrony narodowej. ***PF***

Uwaga na motocykle!

Zaczął się już sezon motocyklowy, czego nie zauważyło dotąd wielu kierowców samochodów. O tym, do czego to prowadzi, można się było przekonać niedawno w Buczku, gdzie na głównej ulicy tej miejscowości kierująca Oplem Astrą 51-letnia mieszkanka tej gminy zajechała drogę jednośladowi. Motocyklista uniknął zderzenia czołowego, ale doszło do wywrotki i urazu barku. Kierujący motocyklem przewieziony został do szpitala w Bełchatowie. Do wypadku doszło 13 kwietnia, i do tego w piątek!

MANEWRY W GALERII

W niedzielę 1 kwietnia w Galerii Łódzkiej odbyły się Wielkanocne Manewry – akcja promująca ideę obronności. Wśród wielu jednostek wojskowych, stowarzyszeń i grup rekonstrukcyjnych można było zauważyć delegację 32 Bazy Lotnictwa Taktycznego. Żołnierze naszej bazy zaprezentowali wyposażenie osobiste pilota oraz przedstawili drogę, jaką trzeba przebyć aby zostać żołnierzem zawodowym, a w szczególności żołnierzem Sił Powietrznych.

por. Marek Kwiatek

1 - 3 maja
- jak świętujemy
- patrz: str. 7

Pani
KATARZYNIE GUZIŃSKIEJ
Inspektorowi Wydziału Oświaty, Kultury
i Spraw Społecznych
Urzędu Miejskiego w Łasku

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

OJCA

składają
Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Łasku
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łasku

Łaska kaplica w Piotrkowie

Sporo satysfakcji mogą mieć mieszkańcy Łasku, a szczególnie parafianie z osiedla „Przylesie", bowiem ich drewniana kaplica, którą zastąpił już murowany kościół, przewieziona została do Piotrkowa Trybunalskiego i służyć będzie tamtejszym wiernym z rejonu ul. Polnej i Modrzewskiego.

Łask kaplica przez 13 lat użytkowana był przez tamtejszych parafian. Jak się okazało, wzniesiono ją bardzo solidnie i wszystko wskazuje na to, że tak samo przydatna będzie piotrkowianom z nowej parafii bł. Jana Pawła II. Po zmontowaniu ścian przystąpiono do urządzania wnętrza, by 29 kwietnia br. mógł ja poświęcić abp Władysław Ziółek.

Piotrkowianie wykonali kawał solidnej roboty, od betonowych fundamentów poczynając, a na urządzeniu wnętrza kaplicy kończąc, by nowa świątynia zachodniej częcci Piotrkowa prezentowała się godnie i dobrze służyła prawie ośmiotysięcznej społeczności nowej parafii.

(PO)

AKCJE PROMOCYJNE

W ciągu trzech dni delegacja 32 Bazy Lotnictwa Taktycznego, w ramach promocji obronności, wzięła udział w targach edukacyjnych w Zduńskiej Woli, Łasku i Łodzi. Celem imprez było zapoznanie młodzieży z ofertą edukacyjną szkół wyższych, policealnych i ponadgimnazjalnych oraz specyfiką poszczególnych zawodów. Żołnierze łaskiej bazy zaprezentowali wyposażenie osobiste pilota oraz przedstawili drogę jaką trzeba przebyć aby zostać żołnierzem zawodowym Sił Powietrznych, a także żołnierzem Narodowych Sił Rezerwowych.

por. Marek Kwiatek
oficer prasowy 32BLT

Panu
GABRIELOWI SZKUDLARKOWI
Burmistrzowi Łasku
wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

TEŚCIA

składają
Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Łasku
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łasku

Superekslibris dla A. Gramsza

Andrzej Gramsz, zmarły w końcu ubiegłego roku wydawca i właściciel firmy wydawniczej „Grako", który przygotowywał wiele wydawnictw poświęconych m.in. ziemi łaskiej, uhonorowany został Superekslibrisem, prestiżową nagrodą przyznawaną od dwudziestu lat przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi pod honorowym patronatem marszałka województwa łódzkiego Wspomnianą nagrodę przyznano A. Gramszowi za całokształt osiągnięć w zakresie publikacji o Ziemi Łódzkiej.

(P)

NASZE „JASTRZĘBIE" W IZRAELU

W ramach bilateralnej współpracy wojskowej polsko – izraelskiej podjęto decyzję o przeprowadzeniu wspólnych ćwiczeń wojskowych. Ćwiczenia zaplanowano w Izraelu, w bazie lotniczej Ovda na południu kraju. Jednym z celów ćwiczenia była analiza możliwości współdziałania z lotnictwem Izraela, państwa będącego poza strukturami NATO.

Ze strony polskiej wytypowano 32. Bazę Lotnictwa Taktycznego. Polski kontyngent, którego dowódcą został ppłk dypl. pil. Ireneusz Nowak, złożony z kilkunastu pilotów, kilkudziesięciu żołnierzy zabezpieczenia naziemnego, kilku samolotów F-16 C/D oraz wspomagających przerzut personelu i sprzętu C-295 i C-130, wyruszył w najdłuższą i pierwszą nieeuropejską do tej pory wyprawę „Jastrzębi". Ze względu na odległość konieczne było zaplanowanie międzylądowania na Krecie.

Siódmego marca w godzinach porannych dwa ugrupowania F-16 wystartowały z lotniska w Łasku – Buczku. Pierwsza część lotu odbywała się nad Słowacją, Węgrami, Rumunią, Bułgarią, Macedonią i Grecją. Międzylądowanie odbyło się na Krecie, na malowniczo położonym lotnisku Chania/Souda. **dokończenie na str. 12**

Zdaniem burmistrza

Praktyka pokazuje, że niekiedy realizacja oczekiwań mieszkańców niesie problemy. Takie jest, niestety, życie, na szczęście osładzane tak pięknymi świętami jak Wielkanoc.

PROBLEMY Z PRZYŁĄCZAMI

5 lat temu rozpoczęliśmy intensywne prace nad pozyskaniem dofinansowania unijnego na budowę kanalizacji sanitarnej. Pokonaliśmy wszystkie piętrzące się problemy i pozyskaliśmy 75 % dofinansowania na budowę 5 odcinków kanalizacji o łącznej długości 28,7 km. Nie bez trudności inwestycje wykonaliśmy, choć wielu nie wierzyło, że to ambitne i trudne zadanie zostanie zrealizowane. Dzięki zaangażowaniu wielu osób, w tym przede wszystkim pracowników Urzędu Miejskiego, udało się. Około tysiąca rodzin, czyli 4 tysięcy mieszkańców może korzystać z tego ważnego dobrodziejstwa cywilizacji.

Wielu nie mogło doczekać się przyłącza. Sam interweniowałem aby MPWiK przyspieszył przyłączenie niektórych domów. Niestety wygląda na to, że część mieszkańców żądała budowy kanalizacji nie wierząc w jej wykonanie. Od zakończenia pierwszych zadań minęły 2 lata, a potem kolejnych półtora roku, a nie mamy przyłączonych nawet 50 % posesji. Przoduje Orchów z 52 %, na końcu jest Kolumna z 46 %, za Wolą Łaską z 48 % przyłączy.

Jest źle. Unia Europejska nie daje pieniędzy, aby zrealizować jakieś nieokreślone założenia. Unia daje dofinansowanie na konkretny długofalowy cel. Wnioskodawcy walcząc o pieniądze (większość wniosków przecież odpada, przechodzi w granicach 20%) muszą wskazać takie cele.

Wskazaliśmy efekt w postaci 953 przyłączy w sołectwach Orchów, Wola Łaska, Wiewiórczyn dzielnicy Kolumna oraz ul. Kilińskiego i przyległych w Łasku. Zważywszy, że od czasu sporządzenia projektów technicznych wybudowano nowe domy, istnieje możliwość wykonania około tysiąca przyłączy. Tymczasem w połowie kwietnia mamy ich 450. Jeżeli do końca 2012 r. nie osiągniemy wskazanego efektu, będziemy musieli część unijnego dofinansowania zwrócić.

Do tego dopuścić nie możemy. Zwrot pieniędzy oznacza bowiem stratę także dla tych, którzy w poczuciu obowiązku i konsekwencji swojego postępowania zobowiązanie wykonali, jak również dla tych, których nieruchomości nie mogą być przyłączone do kanalizacji zbiorczej, choć bardzo chcieliby tego.

Sytuację monitorujemy. Opracowany został plan działań. Na jednym z etapów będziemy sprawdzać, co dzieje się ze ściekami. Według wskazań wodomierza, każdy będzie musiał przedstawić kwity legalnego wywozu ścieków. Brak tych dokumentów jest wykroczeniem karanym w postępowaniu mandatowym. I powiedzmy otwarcie. Wywóz metra sześciennego ścieków jest około 4 razy droższy niż odprowadzenie ich do kanalizacji. Jest to bowiem około 20 zł zamiast 5,07 zł. (W artykule „Wpuszczeni w kanał?" red J.J. błędnie podała, że „Wywóz szambowozem to koszt ok. 6,25 zł" Tyle pobiera oczyszczalnia, ale trzeba doliczyć koszty pojazdu i kierowcy. Nie jeden raz słyszę: „Działajcie. Ja się przyłączyłem, a sąsiad wylewa ścieki do rowu (czy w inne miejsce) i ja nie mogę korzystać z uroku pięknych letnich wieczorów".

Szanowni Państwo, apeluję, bądźmy odpowiedzialni. Zapewniam – nie odpuścimy, bo nie możemy być bierni. Trudniejsze technicznie przypadki analizujemy indywidualnie. MPWiK uwzględnia w rozsądnych granicach sytuację materialną zainteresowanych przyłączem. Ponadto Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Łodzi dopłaca do kapitału kredytu zaciągniętego na wykonanie przyłącza kanalizacyjnego. Szczegółowe informacje można uzyskac w Urzędzie Miejskim u Adama Synowca - III piętro, pokój 67.

WIELKANOC

Tegoroczne Święta Wielkanocne i nierozerwalnie związane z nimi uroczystości religijne były szczególne. Po remoncie wnętrze kolegiaty, a zwłaszcza kaplicy Św. Anny, urzeka. Widoczny był zachwyt mieszkańców oraz gości. Potwierdzały to zasłyszane rozmowy. Pięknie prezentują się odnowione, pełne złoceń, ołtarze, chór, ambona, stalle. Kaplica Św. Anny, która zawsze pozostawała w cieniu kaplicy M. B. Łaskiej i była zaniedbana, stała się po prostu piękna, jakby wyższa, z odpowiednio dobranymi kolorami, bogatymi malowidłami i ornamentami. Wrażenia być może potęguje profesjonalne oświetlenie kaplicy, podczas gdy wnętrze kolegiaty oświetlają tymczasowo zamontowane żarówki.

Siedziałem i dumałem, iluż to proboszczów – tych z ostatnich 50 lat - znałem, ale także tych nieznanych, jak choćby ks. G. Augustynik, chciałoby taką właśnie kolegiatę łaską widzieć. Jaka byłaby radość tysięcy łaskowian i, szerzej, parafian dumnych ze swojej świątyni, pracujących i poświęcających się dla niej, gdyby mogli te szacowne, liczące już niemal pół tysiąca lat mury oglądać w obecnie nadanej im krasie. Chyba podobna wrażliwość sprawiła, że wątki te podjął w rezurekcyjnym kazaniu ks. Gabriel Kołodziej. Mówił on, że leżąca w centrum naszego miasta kolegiata od wielu lat jednoczy łaskowian, a o takim remoncie świątyni marzyły pokolenia parafian. Podkreślił piękno kaplicy Św. Anny, wskazując przy tym, że, jak ustalili historycy sztuki, była ona wznoszona głównie przez miejscowych rzemieślników, zatem naszych przodków.

Z radością odnotowuję także dostojeństwo Grobu Pańskiego. Skromny i prosty, ale tą prostotą cieszącą oczy i niosącą radość. I oczywiście od wieków czuwający Rzymianie. Jakże aktualne są słowa pisane niemal sto lat temu przez ks. Augustynika „starożytny kościół przyciąga do siebie swoją architekturą. Kto tylko wejdzie do tej świątyni i zwiedzi ją dokładnie na pewno żałować nie będzie."

W innych kościołach gminy przy Grobie Pańskim czuwali strażacy ochotnicy. Obserwowałem z jakim przejęciem dokonywali oni zmiany straży w kościele w Borszewicach, której przewodził prezes miejscowej OSP a zarazem prezes Zarządu Miejsko – Gminnego OSP Michał Nowak.

Gabriel Szkudlarek

13 kwietnia 2012

„Kastor" zwiększył zatrudnienie

Nawet w tych trudnych czasach zdarzają się chwile bardziej optymistyczne, co potwierdza chociażby łaski „Kastor" producent wysokiej klasy męskich koszul i konfekcji damskiej. Otóż dzięki dodatkowym zamówieniom firma mogła zwiększyć produkcję i zatrudnić kolejne osoby. Na trudnym tutejszym rynku pracy to z pewnością fakt godny odnotowania.

Godzi się też wspomnieć, iż „Kastor" wnosi swój skromny udział w przygotowania do „Euro 2012". Otóż łaski zakład, podobnie jak to było w przeszłości gdy szyto tu ubiory dla olimpijczyków, realizuje duże zamówienie na męskie koszule i damską konfekcję. Dyrektor firmy Ireneusz Krawczyk nie chce rozwodzić się nad tym kontraktem, ale z zadowoleniem mówi o odmiennym, odbiegającym od monotonnej produkcji, zamówieniu.

Koszule z „Kastora" od lat cieszą się dobrą opinią. To zasługa nie tylko dobrego wykonawstwa i markowych tkanin oraz dodatków, ale i bezustannego dopasowywania się do światowych trendów i mody. Czuwają na tym firmowi projektanci: Beata Rajczak - odpowiedzialna za konfekcję męską, i Aneta Michalska-Bilińska, znawczyni mody damskiej. **(P)**

DROGA KRZYŻOWA ULICAMI ŁASKU

Tak jak Krzyż Chrystusowy ma jednoczyć chrześcijan, tak wspólna modlitwa podczas drogi krzyżowej w Wielki Piątek ulicami naszego miasta ma na celu zjednoczenie wszystkich mieszkańców tego grodu, z którego wywodził się prymas Polski ks. abp Jan Łaski. Patrząc na niesiony ulicami krzyż, który swoimi ramionami obejmował każdy zakątek naszego miasta, modliliśmy się obok osobistych intencji, o mocną wiarę dla nas wszystkich i naszych bliskich. O wiarę tak mocną, abyśmy z odwagą przyznawali się w naszym życiu do Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła, który tworzymy tu na ziemi.

Tegoroczna droga krzyżowa swój początek miała w parafii świętej Faustyny Kowalskiej, skąd wszyscy kapłani wraz z ks. prał. Marianem Ciupińskim, ks. kan. Jarosławem Wojtalem, księdzem kapelanem parafii wojskowej Krzysztofem Majsterkiem, ks. proboszczem parafii Św. Franciszka z Asyżu Mirosławem Wujkiem w Teodorach oraz pastorem Kościoła Ewangelicko – Augsburskiego Pawłem Gumpertem, a także z siostrami zakonnymi i licznie zgromadzonymi wiernymi (ok. 2 tys. osób), udali się ulicami miasta do łaskiej kolegiaty, gdzie droga krzyżowa zakończyła się adoracją krzyża.

Ku radości nas, kapłanów, brali w niej udział przedstawiciele wszystkich stanów. Obok ministrantów i harcerzy, którzy idąc z pochodniami rozświetlali drogę przed krzyżem, brali udział w tej Wielkopiątkowej manifestacji wiary, także przedstawiciele władz samorządowych: miejskich i powiatowych, wojsko, Bractwo Kurkowe, młodzież – kandydaci do sakramentu bierzmowania, nauczyciele, katecheci, rodziny oraz sportowcy. Wszyscy oni czytali rozważania poszczególnych stacji i nieśli krzyż. Ponadto obok krzyża zgromadzili się: strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej, wojsko oraz słynni na całą archidiecezję Rzymianie, którzy nieśli krzyż między poszczególnymi stacjami. Ostatnim akcentem po odczytaniu przez burmistrza Łasku Gabriela Szkudlarka rozważań przy czternastej stacji, było wniesienie krzyża do kolegiaty przez samorządowców z pomocą Rzymian. ***ks. Gabriel Kołodziej***

KRÓTKO

SESJA Rady Miejskiej Łasku w dniu 25 bm. - m.in. dokonano zmian w budżecie na bieżący rok, przyjrzano się działalności organizacji pożytku publicznego i powołano nową radę społeczną GPZOZ. Podczas kolejnej, planowanej na 30 maja br., sesji radni głosować będą nad absolutorium dla burmistrza. 26 bm. odbyła się sesja Rady Powiatu, podczas której powrócił temat dotyczący przekształceń szkół.

DWUJEZDNIÓWKA S-8 budowana jest już właściwie na całym odcinku od Romanowa w rejonie Rzgowa aż do powiatu wieruszowskiego. Niestety, sprawy związane z przejmowaniem gruntów pod budowę i rekompensatą finansową wciąż pozostawiają wiele do życzenia. W pow. wieruszowskim inwestor płaci za 1 m kw. w granicach 17-19 zł.

UCZENNICA łaskiego „Ekonomika" Agata Kuśnierowska znalazła się wśród laureatów I Wojewódzkiego Konkursu Języka Angielskiego i Niemieckiego dla szkół ponadgimnazjalnych. Gratulujemy!

UROLOGIA w łaskim szpitalu przed 7 laty została sprywatyzowana i nieźle sobie radzi. Kieruje nią od początku doktor Marek Rożniecki. Lekarze dysponują m.in. nowym laserem służącym np. do zabiegowego kruszenia kamieni moczowych oraz usuwania zmian nowotworowych w pęcherzu moczowym.

NIŻ DEMOGRAFICZNY w szkołach przekłada się m.in. na finanse, a więc i ostrą walkę o uczniów, co obserwujemy ostatnio w gimnazjach.

WIOSENNE porządki objęły także nasze ulice, oprócz tradycyjnego sprzątania naprawiono wiele ubytków w nawierzchni jezdni. Niestety, stan niektórych ulic pozostawia wiele do życzenia.

DOZOREM policyjnym zakończyła się, na razie, sprawa 62-letniego mieszkańca gminy Łask, u którego znaleziono nielegalną broń i pornografię dziecięcą. Decyzję o dozorze podjęła Prokuratura Rejonowa. Za nielegalne posiadanie broni grozi pozbawienie wolności do lat 6.

UDERZENIE Renault Megan w drzewo musiało być bardzo duże, skoro kierowca pojazdu 20-letni mieszkaniec gminy Widawa wyrzucony został na zewnątrz i z ciężkimi obrażeniami ciała trafił do szpitala w Łodzi. Do wypadku doszło w Restarzewie na prostym odcinku drogi, gdy pojazd zjechał na lewy pas, a kierowca stracił panowanie nad kierownicą. Rannego do szpitala przetransportował śmigłowiec.

PECHOWO zakończyła się jazda rowerzystki 66-letniej mieszkanki gminy Wodzierady. Nie zauważył jej bowiem wyjeżdżający na drogę z prywatnej posesji kierowca citroena picasso 19-latek z tejże gminy. Doszło do potrącenia kobiety, którą na skutek obrażeń trzeba było przetransportować do szpitala w Pabianicach. Z kolei w Alfonsowie, gm. Wodzierady, 28-latek z gm. Buczek potrącił wyjeżdżającego z drogi gruntowej 76-letniego rowerzystę, który poniósł śmierć na miejscu.

W Dowództwie 2. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego odbyło się niedawno spotkanie dowódcy Skrzydła - gen. bryg. pil. Włodzimierza Usarka z gen. dyw. pil. Henrykiem Michałowskim, dowódcą wojsk lotniczych w latach 1972–1976. Pretekstem do spotkania był jubileusz 85-lecia urodzin generała H. Michałowskiego.

JUBILEUSZ ŁASKIEGO GENERAŁA

Z tej okazji gen. Usarek życzył jubilatowi kolejnych lat w zdrowiu, dalszej pogody ducha i takiej aktywności w działalności artystycznej jak dotychczas.

Gen. Michałowski - aktywny myśliwy, znajdujący czas na malarstwo i rzeźbę, otrzymał z rąk dowódcy Skrzydła bukiet kwiatów, statuetkę samolotu wielozadaniowego F-16 Block 52+ oraz podziękowania za to, że zawsze można liczyć na życzliwą radę i pomoc.

Henryk Michałowski jest postacią doskonale znaną w Łasku. Przed laty pisaliśmy o nim bliżej, jako że był tutejszym dowódcą i potem przez wiele lat utrzymywał kontakt z grodem nad Grabią.

Urodził się 2 lutego 1927 w Baranowiczach, w 1944 ukończył 10-letnią Szkołę im. Adama Mickiewicza w Baranowiczach uzyskując wykształcenie maturalne. W 1948 roku ukończył teoretyczny kurs pilotażu szybowcowego i motorowego oraz praktyczny kurs szybowcowy kategorii B w Aeroklubie Gdańskim. Do służby wojskowej powołany został 14 października 1948. Początkowo służył w 9 Łużyckim Pułku Czołgów Średnich w Szczecinie, jako strzelec karabinu maszynowego i kierowca-mechanik czołgu T-34.

W 1949 roku na własną prośbę rozpoczął naukę w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie. Uczelnię ukończył 15 lipca 1951 roku i został promowany na stopień podporucznika (aktu promocji dokonał zamordowany w okresie stalinowskim komendant uczelni, płk Szczepan Ścibior). W okresie późniejszym ukończył ponadto: kurs lotniczo–taktyczny dowódców pułków lotniczych w Centralnym Ośrodku Szkolenia Lotniczo-Taktycznego w Lipiecku (ZSRR) w roku 1956, Wojskową Akademię Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR im. Klimenta Woroszyłowa w Moskwie w roku 1965 oraz trzymiesięczny Wyższy Kurs Akademicki przy Wojskowej Akademii Sztabu Generalnego w Moskwie w roku 1973.

Po promocji pełnił służbę w 1. pułku lotnictwa myśliwskiego w Mińsku Mazowieckim sprawując kolejno stanowiska: pilota, starszego pilota, dowódcy klucza, a od 1953 roku – dowódcy eskadry. W latach 1954-1955 był pomocnikiem dowódcy 1.plm do spraw pilotażu. Od października 1956 roku był dowódcą 31. pułku lotnictwa myśliwskiego w Łasku. Od lipca 1958 pułk ten przemianowany został na 31. pułk szkolno-bojowy i wchodził w skład Oficerskiej Szkoły Lotniczej im. Żwirki i Wigury w Radomiu. Od września 1961 roku był zastępcą komendanta ds. szkolenia, a od września 1962 roku do lipca 1963 r. - komendantem Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Radomiu.

W 1965 przeszedł do Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. Od lipca 1965 był szefem lotnictwa myśliwskiego 2. Korpusu Obrony Powietrznej Kraju w Bydgoszczy, a od stycznia 1967 zastępcą dowódcy 3. Korpusu Obrony Powietrznej Kraju we Wrocławiu ds. liniowych. Od lipca 1967 roku pełnił obowiązki, a w latach 1968-1972 był dowódcą 3. Korpusu Obrony Powietrznej Kraju. Na tym stanowisku otrzymał 10 października 1969 roku stopień generała brygady. W marcu 1972 roku objął stanowisko dowódcy Wojsk Lotniczych, które sprawował do sierpnia 1976 roku. Było to ukoronowanie jego kariery dowódczej. Awans na generała dywizji otrzymał 1 października 1974 roku. W latach 1977-1984 był attaché wojskowym, morskim i lotniczym przy Ambasadzie PRL w Pradze. 17 grudnia 1986 przeszedł w stan spoczynku.

Pilot wojskowy I klasy. Wykonywał loty na samolotach: UT-2, CSS-13, Jak-9, Jak-23, MiG-15, MiG-17, Lim-1, Lim-2, Lim-5 oraz TS-8 Bies.

Został odznaczony m.in. Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Orderem Odrodzenia Polski IV i V klasy, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny", Złotym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju", Medalem 30-lecia Polski Ludowej, radzieckim Orderem Przyjaźni Narodów, Medalem 30-lecia Zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Narodowej 1941-1945 (ZSRR), a także wieloma innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi.

H. Michałowski jest pasjonatem nie tylko lotnictwa, w jego poznańskim domu przed laty oglądaliśmy wiele pięknych rzeźb. O swoim bogatym życiu jubilat opowiadać może godzinami. Okres służby z Łasku wspomina z wielkim wzruszeniem. Przeżywał tu bowiem nie tylko wspaniałe chwile jako pilot i współtwórca tutejszej jednostki wojskowej, ale i dramatyczne momenty związane z funkcjonowaniem lotniska.

Z okazji pięknego jubileuszu Panu Generałowi pięknie się kłaniamy i życzymy takiej samej energii i zdrowia jak dotychczas!.

kpt. Marlena BIELEWICZ
Foto: mjr Jan ŻACZEK

PUNKT POŚREDNICTWA PRACY

Co to jest? Punkt Pośrednictwa Pracy powstał w ramach realizacji projektu „OHP jako realizator rynku pracy" współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Kto może brać udział w Projekcie?

Beneficjentami projektu mogą być młodzi ludzie w wieku od 15 do 25 roku życia, w tym młodzież bezrobotna oraz nieaktywna zawodowo, uczniowie i absolwenci, którzy przygotowują się do wejścia na rynek pracy. Projekt obejmuje także osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, osoby zaniedbane wychowawczo oraz pochodzące ze środowisk niedostosowanych społecznie.

Jakie najczęściej dotykają ich problemy?

Podstawowy problem to trudność w dokonywaniu wyborów edukacyjno - zawodowych, trudności związane z wejściem na rynek pracy i utrzymaniem zatrudnienia. Kolejnym czynnikiem problemowym może być brak umiejętności planowania kariery i własnego rozwoju zawodowego oraz umiejętności aktywnego poszukiwania pracy, czy też brak informacji o przedsiębiorczości i rynku pracy. Problemy dotyczące prawidłowego funkcjonowania w sferze edukacyjno-zawodowej, utrudniony dostęp do usług, informacji o usługach rynku pracy.

Co jest celem projektu?

Celem projektu jest zwiększenie dostępu młodzieży do usług z zakresu poradnictwa oraz informacji zawodowej, pośrednictwa pracy i organizacji szkoleń. Ponadto istotnym celem jest kompleksowe wsparcie młodzieży w procesie wejścia na rynek pracy, uzyskanie zatrudnienia oraz jego utrzymanie, możliwość kształtowania kariery zawodowej, samopoznanie poprzez usługi poradnictwa zawodowego, a także pośrednictwa pracy i szkoleń.

Jakie są zadania PPP?

Zadaniami Punktu Pośrednictwa Pracy jest nawiązanie kontaktu z pracodawcami, zbieranie ofert pracy, także ewidencjonowanie osób poszukujących pracy, wydawanie skierowań do pracy oraz rozpoznawanie potrzeb pracodawców na lokalnym rynku, a przede wszystkim potrzeb potencjalnych pracowników.

Usługi Punktu Pośrednictwa Pracy to m.in. pośrednictwo pracy, praktyki i staże zawodowe oraz inne możliwości zdobycia doświadczenia zawodowego, chociażby wolontariat.

Wszystkie usługi świadczone przez PPP są bezpłatne.

Do kiedy trwa realizacja projektu?

Projekt trwa od 1 maja 2009 r. i realizowany będzie do 31 grudnia 2013 r.

Gdzie szukać siedziby PPP w naszym mieście?

PPP swoją siedzibę ma w Łasku, ul. 9 Maja 33 B.

Izabela Łuczak
pośrednik pracy

OBCHODY 1-3 MAJA

1 Maja – Święto Pracy

2 Maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

godz. 10.00 – Plac 11 Listopada - podniesienie flagi państwowej na maszt
- przemówienie burmistrza Łasku Gabriela Szkudlarka
- przemarsz z flagą

3 Maja – Święto Konstytucji 3 Maja

godz. 10.30 – kościół garnizonowy pw. św. Ducha msza święta w intencji Ojczyzny
godz. 11.45 – Plac 11 Listopada
- złożenie meldunku dowódcy garnizonu
- podniesienie flagi państwowej na maszt
- przemówienie starosty łaskiego Cezarego Gabryjączyka
- przemówienie dowódcy 32. BLT płk Krystiana Zięcia
- apel pamięci
- salwa honorowa
- złożenie kwiatów pod Pomnikiem Niepodległości
- defilada

godz. 13.30 – Łaski Dom Kultury
-Spektakl teatralny „Z jakim się wdajesz, takim się stajesz" Aleksandra Fredry w wykonaniu grupy teatralnej Pospolite Ruszenie z Łaskiego Domu Kultury

IMPREZY TOWARZYSZĄCE

1 MAJA
godz. 12.00 – CSiR Pływalnia Kryta
„Pływajmy razem"
Rodzinna sztafeta pływacka
Konkurencje pływackie dla najmłodszych

3 MAJA
godz. 9.00-12.00 – Kąpielisko Miejskie
Otwarte zawody wędkarskie z okazji Święta Konstytucji 3 Maja

godz. 13.00 – OSP Łask
Rozpoczęcie Dni Ochrony Przeciwpożarowej

NOWY KOMENDANT POLICJI

Z dniem 4 kwietnia br. młodszy inspektor Jan Kuropatwa zakończył pełnienie obowiązków komendanta powiatowego policji w Łasku. Panu Komendantowi składamy serdeczne podziękowania za dotychczasową współpracę i pomoc dla całej społeczności samorządowej powiatu łaskiego oraz za wytrwałą pracę i osiągnięcia w zakresie podnoszenia poziomu bezpieczeństwa mieszkańców powiatu.

Od 6 kwietnia br. obowiązki komendanta powiatowego policji w Łasku powierzono młodszemu inspektorowi Bartoszowi Głowackiemu, pełniącemu dotychczas funkcję zastępcy komendanta powiatowego policji powiatu łódzkiego wschodniego.

dokończenie na str. 7

Zadania Powiatowego Zarządu Dróg

W bieżącym roku, podobnie jak w ostatnich dwóch latach, Powiatowy Zarząd Dróg w Łasku będzie kontynuował realizację zadań w ramach dotacji z Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego przeznaczonej na usuwanie skutków klęsk żywiołowych – powódź 2010 r.

W tym roku realizowane będzie zadanie polegające na remoncie drogi powiatowej nr 2306E Górki Grabieńskie – Siedlce na odcinku 3.390 m. Wartość zadania zostanie określona po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego. Dotacja z ŁUW została określona promesą w wysokości 800.000 zł. Zakres rzeczowy zadania przewiduje przebudowę nawierzchni jezdni, remont uszkodzonych przepustów, utwardzenie poboczy oraz oczyszczenie rowów z namułu. Zadanie po wyłonieniu wykonawcy powinno zostać zrealizowane do końca lipca br.

Jednocześnie PZD wykonuje pozimowe remonty cząstkowe dróg powiatowych.

Z uwagi na święta Wielkanocne oraz organizację uroczystości i imprez (VII Wojewódzki Bieg Pamięci Jana Pawła II oraz Święta 1 i 3 Maja) w pierwszej kolejności remontowane są ulice: Batorego, Warszawska i 9 Maja.

W następnej kolejności remontowane będą: ul. Lutomierska, Katowicka, Ogrodowa – Wronowice i kolejno pozostałe drogi w naszym powiecie.

Małgorzata Klawe

Nowy komendant

dokończenie na str. 7

Deklarując pomoc i wsparcie ze strony samorządu powiatowego dla wszelkich działań policji służących poprawie bezpieczeństwa życzymy panu komendantowi, by pełniona służba była źródłem dumy, a prawość źródłem siły, która pozwala służyć ludziom.

Marzena Lorencka

Łaski Dzień Onkologiczny

Powiat łaski wspólnie z gminą Łask oraz Wojewódzkim Ośrodkiem Koordynującym w Łodzi po raz kolejny organizuje w dniu 27 kwietnia br. Łaski Dzień Onkologiczny (w godz. 13–19 w Łaskim Klubie Garnizonowym). Spotkanie poświęcone będzie profilaktyce nowotworowej i kardiologicznej oraz nowoczesnym metodom diagnozy i leczenia nowotworów.

Dla wszystkich mieszkańców powiatu łaskiego przeprowadzone będą bezpłatne konsultacje i badania w zakresie:

1) badania laboratoryjne (morfologia, cukier, cholesterol)
2) pomiar ciśnienia tętniczego
3) badania spirometryczne, pomiar tkanki tłuszczowej
4) badania USG jamy brzusznej (dla kobiet) i USG gruczołu krokowego (dla mężczyzn)
5) badania mammograficzne dla kobiet w wieku 50-69 lat (mammobus będzie ustawiony przed Łaskim Klubem Garnizonowym w dniach 26 i 27 kwietnia 2012 r. w godz. 9–17)
6) nauka samobadania piersi
7) konsultacje z lekarzami specjalistami (chirurgia onkologiczna, ginekologia, kardiologia, dietetyka).

Małgorzata Mysur

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łasku
prowadzi Projekt **"Szansa na godne życie"**
współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego,
który będzie realizowany również w 2013 roku.

Do kogo jest skierowany projekt?

W projekcie mogą wziąć udział wychowankowie rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych objęci indywidualnym programem usamodzielnienia oraz osoby niepełnosprawne w wieku aktywności zawodowej, korzystające ze świadczeń pomocy społecznej

W ramach projektu oferujemy:

- Terapie psychologiczną;
- Doradztwo zawodowe i specjalistyczne;
- Warsztaty/ Treningi kompetencji społecznych;
- Szkolenia zawodowe, w tym prawa jazdy;
- Pomoc w nauce - korepetycje

Udział w projekcie jest bezpłatny.

Więcej informacji:
- w biurze projektu w siedzibie PCPR w Łasku, ul. 9 Maja 33
- na stronie internetowej www.pcprlask.pl
- pod numerem telefonu 43 675 37 49

Realizator projektu:
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
98-100 Łask, ul. 9 Maja 33

Instytucja Pośrednicząca 2

Odszkodowania dla rolników

W związku z wystąpieniem szkód w uprawach rolnych powstałych na skutek fali silnych mrozów, powołana przez wojewodę łódzkiego gminna komisja ds. szacowania szkód w drugiej połowie kwietnia 2012 r. będzie dokonywać lustracji poszkodowanych gospodarstw celem potwierdzenia strat w uprawach rolnych.

Wychodząc naprzeciw rolnikowi przedłużono termin dokonywania zgłoszeń strat w uprawach do 16 kwietnia 2012 r. W celu dokonania zgłoszenia wystarczyło podać jedynie powierzchnię uprawy wymarzniętej. Jako wójt gminy Buczek i jednocześnie delegat do Krajowej Rady Izb Rolniczych uprzejmie informuję, że w dniu 3 kwietnia br. Rada w podjęła uchwałę określającą formę pomocy dla rolników i producentów rolnych, w których gospodarstwach powstały szkody spowodowane wystąpieniem w okresie zimowym 2011/2012 ujemnych skutków przezimowania – wyjaśnia B. Węglewski.

Program umożliwia udzielenie poszkodowanym producentom rolnym pomocy w formie:

1) kredytów na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych oraz poręczeń i gwarancji spłaty tych kredytów. Kredyty oprocentowane są dla kredytobiorcy w wysokości 0,1 % w skali roku, jeżeli producent rolny w dniu wystąpienia szkód posiadał ważną umowę ubezpieczenia obejmującą ochroną co najmniej 50 % powierzchni upraw, z wyłączeniem łąk i pastwisk, lub co najmniej 50 % liczby zwierząt gospodarskich albo w wysokości 3,85 % w skali roku, jeśli producent rolny takiej umowy nie posiadał

2) stosowania przez prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odraczania terminu płatności składek na ubezpieczenie społeczne i rozkładania ich na dogodne raty, a także umarzanie w całości lub w części bieżących składek na indywidualny wniosek rolnika, w którego gospodarstwie rolnym powstały szkody spowodowane przez ujemne skutki przezimowania

3) odraczania, rozkładania na raty, umarzania w części lub w całości przez prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych należności Agencji

4) udzielenia pomocy producentom rolnym na dokonanie ponownego obsiania powierzchni upraw. Stawka pomocy na dokonanie ponownego obsiewu 1 ha upraw rolnych została ustalona w wysokości 100 zł na 1 ha powierzchni uprawy żyta, jęczmienia, pszenżyta, pszenicy, rzepaku lub rzepiku, trwałych użytków zielonych i ozimych upraw nasiennych. Będzie to pomoc de minimis udzielana przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na wniosek producenta rolnego złożony wraz z jego oświadczeniem o powierzchni upraw rolnych wymagających ponownego obsiewu, potwierdzonym przez komisję powołaną przez wojewodę, do kierownika biura powiatowego Agencji właściwego ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę producenta rolnego.

5) stosowania przez wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast ulg w podatku rolnym za 2012 r.

6) wprowadzenia możliwości stosowania pomocy w opłacaniu bieżących składek na ubezpieczenie zdrowotne na indywidualny wniosek rolnika, w którego gospodarstwie rolnym powstały szkody spowodowane przez ujemne skutki przezimowania.

Jako rolnik rozumiem całkowicie problemy, z jakimi borykają się wszyscy ci, którzy muszą dokonywać ponownych zasiewów nie wiedząc co będzie dalej, i deklaruję, że będziemy działać sprawnie, bo naszym zadaniem jest pomoc wszystkim mieszkańcom, w tym także i rolnikom.

wójt gminy Buczek Bronisław Węglewski

… i po konkursie ortograficznym!

Gminna Biblioteka Publiczna dziękuje wszystkim uczestnikom trzeciego Konkursu Ortograficznego. Cieszy nas, że każdego roku przybywa uczestników, również spoza naszej gminy.

W tym roku uczestnicy zmierzyli się z tekstem:

„Spotkali się w pierwszy wczesnowiosenny weekend. Na niejednego czyhają trudności z życiopisania. Nieraz w półśnie pogrążeni wertowali wte i wewte periodyki. A inni ledwo, ledwo i tak na łapu-capu sięgali do ksiąg i przekomarzali się nawzajem.

Nie ma wśród nich donżuanów, ale są dżentelmeni i arcyważni pretendenci do zwycięstwa. A hulajdusze pamiętają czasy hipisów i w marzeniach przeżywają swoje rendez-vous wśród „dzieci-kwiatów". Inny buja w przestworzach, wspominając, jak dziarsko hasał w rytmie twista, rocka i tang Elvisa Presleya. A dziś musi się zmierzyć z hip-hopowym (hiphopowym) ohydztwem. A zegar wybija godziny bim-bam, bim-bom. W każdym żarzy się nadzieja, że nie okaże się być zwykłym hetką-pętelką. Nazajutrz czekają na nich zasłużone splendory oraz wyrażane z najwyższym zachwytem ochy i achy.

A cotygodniowe gazety urządzą huczną wrzawę i przekażą pożądane informacje o bohaterach, bądź co bądź, niezwykłego spotkania."

Bezbłędnie treść dyktanda napisał pan Stanisław Gajos, który przyjechał do nas aż z województwa kujawsko-pomorskiego. Drugie miejsce, z czterema błędami ortograficznymi, zajął pan Sergiusz Kaźmierski, również mieszkaniec województwa kujawsko-pomorskiego. Trzecie miejsce zdobyła pani Katarzyna Malinowska z Buczku.

Nagrody dla zwycięzców oraz wszystkich uczestników ufundowane zostały przez wójta gminy Buczek Bronisława Węglewskiego. Kierujemy w jego stronę serdeczne podziękowania za wsparcie i zaangażowanie.

Piękną dekoracje stolików wykonała młodzież z buczkowskiej szkoły pod okiem pani Ewy Ignaczak.

A.H.

Panie się bawiły...

Gospodarzem obchodów marcowego święta kobiet był Gminny Ośrodek Kultury i Sportu. Salę widowiskową placówki wypełniło blisko 200 pań, które po przyjęciu życzeń od przewodniczącego Rady Gminy Andrzeja Zielińskiego i wójta Bronisława Węglewskiego, obdarowane zostały kwiatami i słodyczami. Artyści doskonalący swój warsztat w lokalnej placówce zaprezentowali najciekawsze utwory ze swojego repertuaru.

Występy, jak co roku, otworzyła orkiestra dęta pod kierownictwem Adama Kobalczyka, wzmocniona wokalnie wspaniałymi głosami chóru „Bogoria" wykonała utwór z repertu-

aru Jerzego Połomskiego „Bo z dziewczynami". Odegrano też tradycyjne „100 lat" dla wszystkich Pań, a w repertuarze orkiestry znalazły się jeszcze utwory „You Are Wonderful", „Hello Dolly" z broadwayowskiego musicalu, utwór z repertuaru Golec Orkiestra, a także „One Moment in Time" - muzyka do piosenki Whitney Houston.

Zespół „Bogoria" pod kierownictwem instruktora Zbigniewa Mierzwińskiego zaśpiewał do melodii i hitów muzyki popularnej „I to i owo", „Kocha się raz", „Jak dobrze być żonatym", „Za zdrowie Pań", co wniosło dużo ciepła i mobilizowało widzów do wspólnego śpiewania.

W czasie uroczystości nastąpił też ciekawy moment prezentacji loga gminy.

W ramach projektu Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Programu Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013 został wcześniej przeprowadzony konkurs na znak promocyjny oraz logo marki regionalnej Buczku. Wpłynęło 11 prac konkursowych. Prace konkursowe oceniano m.in. pod względem oryginalności/pomysłowości, kolorystyki, estetyki jak również powiązania z truskawką. Zwycięzcą konkursu został Łukasz Badziak z Woli Buczkowskiej, który otrzymał nagrodę w postaci laptopa.

Logo przedstawia truskawkę w kompozycji 16 czerwonych kółek obrazujących liczbę sołectw gminy, przypomina to też serce, 3 kółka zielone w górnej części symbolizują koronę. Całość kompozycji kojarzy się z latem, zdrowiem, wypoczynkiem. Będzie dobrym znakiem wizerunkowym Buczku w regionie.

Wójt zachęcił też Panie do udziału w Wojewódzkim Święcie Truskawki, które odbędzie się w ostatni weekend czerwca, a wśród zespołów, które zagrają na tej imprezie, będzie zespół „Horyzont", „Budka Suflera", „Polska Lady Gaga", a także „Bajer Full" i „Golec Orkiestra". Z ciekawą propozycją artystyczną wystąpiły panie z Bachorzyna skupione w Stowarzyszeniu Gospodyń Wiejskich działającym pod przewodnictwem wspaniałej animatorki kultury Jadwigi Ratajczyk. Panie wykonały dwa utwory wokalne wzbogacone choreografią taneczną: „O kobietach z Bachorzyna" i „Jesteś szalony". Bardzo ciepło przyjęta została też autorska prezentacja „Jezioro łabędzie", która dowodzi nie tylko pomysłowości w zakresie układu tanecznego i stroju, ale jest też dowodem poczucia humoru i dystansu pań do siebie.

Stowarzyszenie Gospodyń Wiejskich z Bachorzyna przygotowało też niespodziankę kulinarną, wszyscy uczestnicy uroczystości, tj. artyści i widzowie, mogli spróbować wspaniałych babeczek upieczonych właśnie przez panie. Ciastem zachwycał się nawet sam wójt, który na ogół za wypiekami, jak się okazuje, nie przepada.

Na wysokości zadania stanęły także dzieci uzdolnione tanecznie, bardzo dobrze do występu artystycznego przygotowane przez instruktora Mariusza Ziębaczewskiego, czyli zespoły taneczne HIP – HOP: „Small Dance Square", grupa break-dansowa „Just Bi Boys" oraz najstarsze dziewczęta „Dance Square". Furorę zrobił też swoim tańcem Kuba Pawlak z Czestkowa wykonując układ taneczny do utworu Michaela Jacksona „Billy Jean" z próbą kroków artysty pod nazwą Moonwalk.

Wysoki poziom artystyczny prezentowały

też zespoły tańca ludowego „Buczkowiacy" pani Ewy Ignaczak. Podziwialiśmy wspaniałe stroje młodych artystów z regionu śląskiego, sieradzkiego i krakowskiego, a także ich umiejętności w „Tańcach krakowskich" oraz tańcu integracyjnym „Klapok". Na scenie zrobiło się barwnie i wesoło.

Ciepło przyjęty był też zespół wokalno – instrumentalny „Kana" kierowany przez długoletnią instruktorkę Aleksandrę Zielińską, a artyści zaprezentowali swe umiejętności gry na gitarze i śpiewu w utworach „Rytm i melodia", „Zakazany owoc", „Czy ten Pan i Pani" , „Zakochany klaun" oraz „W dzień gorącego lata".

Wspaniale bawił też wszystkich widzów kabaret „Cudoki" prezentując nowy program. Twórcą tekstów jest niezastąpiony Krzysztof Kędrak wspierany na scenie przez Asię Długosz, Monikę Drewniak i Wiktora Badowskiego, a wokalnie zespół uzupełniła Oliwka Zadzimska. Skecze takie jak: „W restauracji", „W szpitalu" i „DPO" wywołały salwy śmiechu.

Artyści przez blisko trzy godziny umilali czas widzom, a wszyscy wykonawcy dostali wielkie brawa za wysoki poziom artystyczny przygotowanych utworów. **A.Z.**

Nowy kącik czytelniczy

Gminna Biblioteka Publiczna w Buczku w sierpniu ubiegłego roku wzięła udział w konkursie organizowanym przez firmę Panattoni Western Poland Management Sp. z o.o. W finale wyłoniono osiem bibliotek – w tym naszą. Nagrodą dla biblioteki była dotacja w wysokości 5750 zł.

W ramach tej dotacji biblioteka otrzymała niezwykle oryginalny kącik czytelniczy.

Za kwotę 1000 zł biblioteka zakupiła dziesięć tytułów czasopism dla dzieci i dorosłych. Za kolejne 1000 zł zostaną zakupione nowe książki.

Kącik czytelniczy składa się z dwóch przytulnych miejsc do siedzenia oceniany przez czytelników jako oryginalne, funkcjonalne i wygodne. Wszystkich czytelników zapraszamy do biblioteki i skorzystania z owego kącika.

A.H.

Strażacy podsumowali 2011 rok

Zakończyły się zebrania sprawozdawczo-wyborcze w 8 jednostkach OSP w gminie Buczek. Rozpoczęły się już w lutym w OSP w Brodni (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze „Panoramy"), a w dniu 17 marca podsumowania swojej ubiegłorocznej działalności dokonali druhowie z Czestkowa.

Jednostka liczy 28 członków zwyczajnych, 7 honorowych i 15 wspierających - razem 50 członków, w tym 2 kobiety. Druhowie zanotowali w roku sprawozdawczym 7 wyjazdów (2 miejscowe zagrożenia i 5 pożarów). III miejsce w zawodach sportowo - pożarniczych świadczy o dobrym przygotowaniu i wyszkoleniu druhów. Jednostka ma na wyposażeniu jeden lekki samochód pożarniczy Mercedes Sprinter.

Za miniony rok jednostka wypracowała 17.169 zł dochodu, były to głównie wpłaty od osób wspierających w kwocie 3.050 zł, z tytułu darowizn i zbiórek pieniężnych zebrano 5.850 zł, z MSWiA 1.090 zł, z FS KRUS 4.000 zł oraz innych dochodów 3.179 zł.

Wydatki w kwocie 15.157,64 zł przeznaczono na: zakup sprzętu i umundurowania strażackiego - 9.109.79 zł, inwestycje i remonty - 2.613.30 zł.

W czynie społecznym wykonano pracę za ok. 5.000 zł, dokonano też adaptacji pomieszczenia na salę tradycji, gdzie zamontowano gablo-

Zebranie w Częstochowie

ty i szafki z eksponatami dokumentującymi przeszłość najstarszej gminnej jednostki OSP.

W planie działalności na najbliższy okres znajduje się m.in.: przyjęcie nowych członków, wykonywanie prac remontowo - budowlanych, zakup umundurowania, zakup szaf chłodniczych, wyremontowanie ściany północnej.

Nowe świetlice środowiskowe otrzymają w gminie jednostki: Grzeszyna i Gucina. Zebrania sprawozdawcze w tych jednostkach koncentrowały się przede wszystkim wokół planowanych tam inwestycji.

Koszty inwestycji w OSP Gucin to 570.000 zł, a termin zakończenia prac to koniec lipca bieżącego roku. Jednostka znajduje się przy drodze krajowej i, jak wnioskuje zarząd, to może przynieść w przyszłości OSP duże dochody. OSP Gucin liczy 27 strażaków, a twórczym i przedsiębiorczym prezesem jednostki jest od wielu lat Stefan Krakowski, który swoimi działaniami doprowadził do uregulowania stanu własności terenu OSP, co pozwoliło rozpocząć inwestycje ze środków zewnętrznych. Jednostka ma obecnie na wyposażeniu lekki samochód pożarniczy, a w minionym roku zakupiono motopompę Hondę za 1817 zł i zbiornik do auta za 4.505 zł. Z budżetu gminy jednostka uzyskała dofinansowanie w kwocie 6.322 zł, a 4.449 zł udało się zgromadzić ze zbiórek i darowizn. Dochody w 2011 r. wyniosły 10.771 zł, a wydatki 9.313 zł.

Również zarząd i prezes Zbigniew Malinowski z OSP Grzeszyn podczas zebrania sprawozdawczego cieszyli się z objęcia ich jednostki programem przebudowy, z udziałem środków europejskich. Koszt inwestycji w tej strażnicy to kwota 630.000 zł, a prace wykonane będą do końca września br.

Jednostka w Grzeszynie skupia 21 druhów, posiada lekki samochód pożarniczy Renault Trafic. Druhowie zajęli V miejsce w zawodach sportowo – pożarniczych, a na działalność bieżącą wydatkowali 2910 zł (głównie administracyjne). Cześć zadań dotyczących naprawy pompy - 2076 zł, zakupu ubrań specjalnych - 3808 zł sfinansowano ze środków ZOSP i budżetu gminy. Najważniejszym zadaniem tego roku finansowanym ze środków własnych w zakresie remontów będzie wymiana bramy garażowej.

Dużą przedsiębiorczością cechuje się też jednostka OSP w Maleni. Sprawnie działający zarząd z prezesem Tomaszem Kaczmarkiem z rozmachem planuje działania zarówno te statutowe wynikające z gotowości bojowej (ocena OSP podczas inspekcji 5.5), jak i gospodarcze dotyczące poprawy bazy materialnej i wyposażenia strażnicy. Jednostka znajduje się w KSRG. Liczy 40 członków czynnych (16 kobiet, 2 wspierających i 4 honorowych). W okresie sprawozdawczym OSP Malenia odnotowała sukcesy w zawodach sportowo - pożarniczych (I miejsce drużyny kobiecej w zawodach gminnych i powiatowych oraz II miejsce drużyny męskiej w zawodach gminnych). Druhowie wyjeżdżali do 28 zdarzeń, w tym 18 pożarów.

Zarząd organizuje wiele imprez dla społeczności lokalnej, które przynoszą wymierny dochód jednostce. W minionym roku zorganizowano bal sylwestrowy i karnawałowy, a także imprezy rodzinne.

Pieniądze przeznaczane były głównie na montaż klimatyzacji, wyposażenie świetlicy, za 4.000 zł z FS KRUS zakupiono motopompę „Subaru", a ze środków KSRG motopompę szlamową. Przychody jednostki w 2011 r. wyniosły 62.000 zł, wydatkowano natomiast 59.000 zł. Aktywność druhów dowodzi, że gminne jednostki są w stanie zarabiać na własne utrzymanie, gdyż tylko z tytułu wypożyczenia sali OSP zarobiła w minionym roku 19.274 zł.

W tym roku druhowie planują: doposażyć salę w najpotrzebniejszy sprzęt związany z organizacją imprez i uroczystości, dokonać modernizacji kuchni i zakupić mundury. Do jednostek, w których dokonuje się inwestycji z funduszy europejskich, należy też OSP Luciejów. Zarząd jednostki już na samym początku zebrania sprawozdawczego przyjął kwiatami i podziękował pomysłodawcy budowy świetlic wiejskich na bazie strażnic w naszej gminie wójtowi Bronisławowi Węglewskiemu. Świetlica w kształcie litery L robi ogromne wrażenie, jest estetycznym i funkcjonalnym obiektem. Nie przypomina niczym poprzedniej małej sali. Nic dziwnego, gdyż wykonawcą prac była firma druha Zbigniewa Borka, która nie tylko przebiła ceną w przetargu innych oferentów, ale za punkt honoru postawiła sobie wykonanie świetlicy wg planów i wyobrażeń druhów jednostki.

dokończenie w następnym numerze

NASZE „JASTRZĘBIE" W IZRAELU

Dokończenie ze str. 3

Po odtworzeniu gotowości załogi były gotowe do drugiego etapu podróży. Po starcie prowadzący podał komendę informacyjną „Feet Wet", co w żargonie lotniczym oznacza wykonywanie lotu nad dużymi akwenami. Piękne widoki Morza Śródziemnego zakłócała świadomość, że w razie jakiejkolwiek sytuacji szczególnej na tym odcinku trasy o długości ok. 1000 km, jedyne lotnisko, z którego można skorzystać, znajduje się na Cyprze, a następne dopiero w Izraelu. Po wleceniu w przestrzeń powietrzną Izraela obydwa ugrupowania, które dzieliło ok. 20 minut, zostały przechwycone przez samoloty F-16 gospodarzy z bazy Ovda. W trakcie lotu na lotnisko piloci izraelscy zapoznawali pilotów polskich „Jastrzębi" z przestrzenią powietrzną, w której będą wykonywane loty, oraz z umiejscowieniem lotnisk zapasowych i poligonów walki radio-elektronicznej.

Teren, nad którym miały toczyć się ćwiczenia, obejmował obszar nad pustynią Negew. Poszarpany kanionami i ostrymi szczytami krajobraz pustyni robił duże wrażenie na załogach polskich F-16 tym bardziej, że nie było tam żadnych miejscowości, jedynie sporadyczne osady ludzkie, a bury kolor przypominał znane ze szkolenia w USA tereny poligonu w Arizonie.

Wieczorem, po wylądowaniu, nastąpiło oficjalne powitanie polskiego kontyngentu przez dowódcę izraelaskiej bazy. Dla większości żołnierzy była to pierwsza wizyta w Ziemi Świętej. Następnego dnia zaplanowano loty zapoznawcze, w mieszanych ugrupowaniach polsko – izraelskich. Brak większych ograniczeń dotyczących wykorzystania przestrzeni powietrznej pozwalał nacieszyć się lotami na małej wysokości oraz przećwiczyć wykonywanie lotów wśród kanionów i gór, co niestety nie jest możliwe w Polsce.

Nastąpiły dwa dni przerwy ze względu na Szabat. Niedziela była pierwszym dniem lotów taktycznych. Gospodarzem i zarazem adwersarzem była 115. eskadra myśliwska, której głównym zadaniem jest symulowanie lotnictwa nieprzyjaciela dla pozostałych jednostek lotnictwa taktycznego sił powietrznych Izraela. Wykonuje ona loty na F-16 Block 10, które pamiętają jeszcze rajd na iracki ośrodek nuklearny Osirak. Pomimo swojego wieku samoloty są chwalone przez pilotów za wysoką manewrowość i duża niezawodność. Na czas ćwiczeń do bazy przebazowały się również dwie eskadry latające na F-15, które miały być, razem z polskim kontygentem, częścią ugrupowania Blue. Planowane misje zasadniczo nie różniły się od siebie w następnych dniach. Zwiększał się jedynie ich poziom komplikacji. Polskie załogi wykonywały loty Offensive Counter Air/Sweep polegające na wymiataniu i zwalczaniu lotnictwa nieprzyjaciela zabezpieczając jednocześnie działania lotnictwa uderzeniowego. Drugim zadaniem były loty na uzyskanie przewagi z powietrza Air Interdiction polegające na niszczeniu wskazanych obiektów naziemnych o dużym znaczeniu dla możliwości prowadzenia wojny przez nieprzyjaciela. W przypadku wykonywania misji OCA/SWEEP przez Polaków zadanie AI wykonywały izraelskie F-15. One też zapewniały osłonę polskim ugrupowaniom w przypadku wykonywania misji uderzeniowych.

Brak ograniczeń dotyczących przestrzeni powietrznej pozwolił na pełne wykorzystanie potencjału naszych „szesnastek". Prędkość naddźwiękową można było już przekraczać powyżej poziomu 120 (ok. 3500 m, w Polsce powyżej 10000 m), nie było ograniczeń dotyczących flar i dipoli. Jednym z zagrożeń była bliskość granic Egiptu na zachodzie i Jordanii na wschodzie.

Początkowo łatwe do osiągnięcia cele z każdym dniem były coraz trudniejsze. Wzrastał poziom agresywności oponentów, stosowali oni coraz bardziej przemyślaną taktykę oraz środki walki radioelektronicznej. Dodatkowym czynnikiem zwiększającym ryzyko była implementacja naziemnych środków obrony przeciwlotniczej. Ich zadaniem było przeciwdziałanie uderzeniom lotnictwa „niebieskich" na ważne obiekty. W tym celu wykorzystywano radary wielu zestawów. Dzięki zastosowaniu nowoczesnej elektroniki na każdym omówieniu polotowym można było odtworzyć proces akwizycji celu, śledzenia i odpalenia symulowanej rakiety. Komputer obliczał prawdopodobieństwo trafienia analizując manewry obronne samolotu. Dodatkowo, wykonując uderzenia na małej wysokości można było się spodziewać przeciwdziałania ręcznych wyrzutni rakiet, co było symulowane przez odpalenie rakiety dymnej. Ogromnym atutem ćwiczenia było zgrupowanie wszystkich uczestników w jednej bazie. Oprócz pilotów byli tam też nawigatorzy naprowadzania, służby ruchu lotniczego, operatorzy systemów pozoracji pola walki. Miało to duże znaczenie przy planowaniu misji, jej egzekucji oraz omówieniu. Wnioski i uwagi przekazywane były na bieżąco i każdy kolejna misja była lepiej przeprowadzona.

Wspólne loty z Izrealczykami ukazały wysoki poziom ich wyszkolenia, profesjonalizmu oraz niewątpliwe doświadczenie bojowe. Ćwiczenie dało cenną możliwość wykonywania lotów w nieograniczonej przestrzeni powietrznej, lotów koszących pozwalających, wykorzystując ukształtowanie terenu, unikać wykrycia przez naziemne stacje radiolokacyjne, przećwiczono prowadzenie działań ofensywnych w środowisku zakłóceń radioelektronicznych oraz wymieniono się doświadczeniami z udziału w ćwiczeniach i operacjach zbrojnych.

W przededniu wylotu odbyło się oficjalne pożegnanie, wręczono upominki, uroczystą kolację uprzyjemnił występ zespołu artystycznego Sił Powietrznych Izraela. W piątek rano nastąpił start w drogę powrotną do Polski, również z lądowaniem na Krecie. Miłym akcentem było nagranie w systemie informacji lotniskowej ATIS polskich życzeń: szczęśliwej podróży - „… mieć dobry lot…". Po wykonaniu przelotu w ciasnym szyku nad lotniskiem pożegnano bazę w Ovdzie i nowych przyjaciół. Opuszczając przestrzeń powietrzną Izraela kontroler z Tel Avivu pożegnał polską formację słowami „Do zobaczenia".

Trasa powrotna była bardziej wymagająca pod kątem planowania zużycia paliwa. Silny wiatr czołowy wydłużył czas lotu o ok. 40 minut. Po lądowaniu na Krecie i zatankowaniu paliwa wyruszono w 3,5-godzinną podróż do Polski. Tym razem pogoda była o wiele ładniejsza, można było podziwiać Akropol z góry, malownicze pasma górskie Karpat i Tatr.
Lądując w Łasku, załogi zostały powitane przez straż pożarną która obficie skropiła każdy samolot.

mjr pil. Łukasz Piątek

Ekologia nad Grabią

BOCIANY PO RAZ TRZECI

Ruszyła kolejna (trzecia) odsłona edukacyjnego programu ekologicznego „Łaskie bociany" dla uczniów szkół z gminy Łask realizowanego w 2012 r. W okresie ostatniego miesiąca w ramach wspomnianego programu oprócz przylotu bociana do monitorowanego gniazda, przygotowania kilku gniazd na przyjęcie bocianów, złożyliśmy również wniosek o dofinansowanie do WFOŚiGW w Łodzi. Oto szczegóły.

GNIAZDO ZASIEDLONE

Pierwszy bocian pojawił się w gnieździe 4 kwietnia około godziny 14.50. Gniazdo nie znajdowało się w najlepszym stanie technicznym, ponieważ kilka dni wcześniej zostało uszkodzone przez silny wiatr. Bocian widząc to zabrał się do usuwania usterek. Dzień po przylocie gniazdo odzyskało swój blask. W chwili pisania tego artykułu (6 bm.) nasz bociek wyczekiwał swojej partnerki.

FINANSOWANIE PROGRAMU

Bez wsparcia życzliwych firm i instytucji przeprowadzenie trzeciej edycji edukacyjnego programu ekologicznego „Łaskie bociany" byłoby niemożliwe. Dziękujemy sponsorom (umieszczeni są na stronie internetowej programu www.bociany.lask.pl) za finansowe wsparcie oraz zachęcamy kolejnych do zareklamowania się na wspomnianej stronie i tym samym wspomożenia naszej inicjatywy. W szczególny sposób dziękujemy Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Łasku za okazaną życzliwość (na terenie tej firmy znajduje się monitorowane gniazdo).

Drugim źródłem finansowania w poprzednich dwóch edycjach naszego programu była dotacja pochodząca z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. W marcu złożyliśmy wniosek o dofinansowanie do WFOŚiGW w Łodzi. Obecnie czekamy na decyzję funduszu.

PODZIĘKOWANIA DLA OSP

Serdeczne podziękowania składamy Ochotniczej Straży Pożarnej za zaangażowanie w akcję mającą na celu stworzenie jak najkorzystniejszych warunków do przyjęcia lokatorów w 5 gniazdach bocianich umiejscowionych w miejscowościach Sięganów, Krzucz, Kolonia Bałucz oraz Wydrzyn. Bez Panów wsparcia wspomniana akcja by się nie odbyła.

Adam Synowiec

OBOWIĄZKOWE PODŁĄCZENIE DO SIECI KANALIZACYJNEJ

Zgodnie z zapisami ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz regulaminu utrzymaniu czystości i porządku na terenie gminy Łask, wszyscy właściciele nieruchomości mają obowiązek zapewnienia czystości i porządku. Mieszkaniec ma obowiązek m.in. podłączyć się do istniejącej kanalizacji sanitarnej. Z tego obowiązku właściciel może być zwolniony tylko wówczas jeśli jego nieruchomość została wyposażona w przydomową oczyszczalnię ścieków.

Urząd Miejski w Łasku informuje, iż rozpoczyna kontrolę, która obejmie sprawdzenie prawidłowości wykonania przydomowych zbiorników oraz częstotliwość ich opróżniania za okres od lipca 2011 r. do końca marca 2012 r., a także sprawdzenie ilości wywożonych ścieków w stosunku do zużytej wody.

Zgodnie z ustawą Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2008 r.) każdy mieszkaniec jest zobowiązany do umożliwienia kontrolującym wstępu na nieruchomość i przeprowadzenie kontroli zbiornika oraz okazanie umowy na opróżnianie szamba i dokumentów potwierdzających uiszczenie opłat za wywóz nieczystości ciekłych.

Urząd Miejski w Łasku przypomina że:

- właściciele mają obowiązek przyłączenia się do istniejącej kanalizacji sanitarnej; w przypadku budowy nowego odcinka sieci kanalizacyjnej właściciel nieruchomości zobowiązany jest do podłączenia posesji w terminie 9 miesięcy od dnia zakończenia budowy
- właściciele, których nieruchomości nie posiadają podłączenia do kanalizacji sanitarnej, mają obowiązek zawarcia umowy na opróżnianie zbiornika bezodpływowego (tzw. szamb)

dokończenie na str. 14

Biologizacja – szansą naszego rolnictwa

Jaka jest rola pożytecznych mikroorganizmów w biologizacji rolnictwa, a w konsekwencji otaczającego nas świata? – na to pytanie szukano odpowiedzi podczas łaskiej konferencji zorganizowanej niedawno przez Stowarzyszenie EkosystEM Dziedzictwo Natury z siedzibą w Warszawie, reprezentowane przez prezesa Stanisława Kolbusza.

Wspomniana konferencja zorganizowana została z inicjatywy radnego Krzysztofa Owczarka, przy współudziale Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Łodzi /reprezentant Anna Jankowska/, Agencji Rynku Rolnego w Łodzi /reprezentant Anna Szemburka i Bartłomiej Borkowski/, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łodzi /reprezentant dyr. Marek Konicki i Bogdan Buda - kier. oddziału w Łasku/, łódzkiej KRUS /reprezentant Katarzyna Małolepsza i Michał Skowron placówka terenowa Łask/. Patronat honorowy objęli: Gabriel Szkudlarek - burmistrz Łasku i Andrzej Górczyński - prezes Łódzkiej Izby Rolniczej.

Konferencję, w której uczestniczyli m.in. przedstawiciele gmin: Widawa, Wodzierady i Szadek oraz sołtysowie gminy Łask, rolnicy i działkowcy, otworzyła zastępca burmistrza w Łasku Janina Kosman. Stanisław Kolbusz mówił o bioróżnorodności pożytecznej mikroflory jako szansie współczesnego rolnictwa, stosowanie ProBioEmów w rodzinnych ogródkach działkowych zaprezentował Michał Fedosz, o swoich doświadczeniach z ProBioEmami w uprawach polowych mówił Marian Hadrian, o sile rodnej gleby, jej naturalnej żyzności - roli i znaczeniu próchnicy mówił z kolei Sławomir Gacka, zaś efektach stosowania mikroorganizmów w swoim gospodarstwie - Włodzimierz Domagalski - Szadek.

Celem zorganizowanej konferencji było przedstawienie alternatywy dla prowadzonej chemizacji rolnictwa, jaką jest biologizacja. Ponieważ jesteśmy świadkami zjawisk, jakich do tej pory nie znaliśmy. Chodzi o postępującą degradację środowiska i trapiące ludzkość choroby cywilizacyjne. Rolnicy potrzebują skutecznych i przyjaznych wobec środowiska technologii. Niestety, idea wzrostu wydajności za wszelką cenę skutkuje rosnącym niszczeniem naturalnych zasobów Ziemi.

Organizator konferencji Stowarzyszenie EkosystEM - Dziedzictwo Natury, wokół którego gromadzi się ruch społeczno-gospodarczy Zdrowa Ziemia, podejmuje dobrze rokujący wysiłek zmierzający ku rozwiązaniu niezwykle trudnych ubocznych problemów wynikających z niepohamowanej eksploatacji gleby w nowoczesnym rolnictwie wbrew prawom natury. Naukowcy zauważyli, że konstrukcje tworzone przez naturę „współpracują" z żywiołem. Rośliny zachowują sztywność i nie łamią się, nawet gdy wiatr silnie wieje. Przyroda w trakcie ewolucji dąży do jak najbardziej prostych i ekonomicznych rozwiązań.

Konferencja oraz innowacyjna biologizacja środowiska może wydatnie pomóc w przeprowadzeniu koniecznych zmian w rolnictwie. Przed polskim rolnictwem pojawił się dylemat: czy chcemy osiągnąć stan degradacji gleb Holandii, Francji lub Hiszpanii, czy zamierzamy uniknąć tej katastrofy? Konwencjonalne technologie zawodzą, prowokując coraz groźniejszy w skutkach bunt natury. Naturalne technologie przyjazne środowisku, dotychczas pomijane wracają do łask. Jeśli tylko będziemy chcieli wykorzystać je, to już w krótkim czasie mamy szansę na odwrócenie procesów niszczących środowisko.

Pożyteczne mikroorganizmy stosowane do gleby przerywają dominację patogenów, likwidują przyczyny rozwoju chorób i szkodników, a nie ich objawy. Wspomagają bioróżnorodność, podnoszą przyswajalność stosowanych nawozów oraz odżywek, optymalizują pH gleby poprawiając jej żyzność. Dzięki nim możemy eliminować gnicie materii organicznej, które jest źródłem toksyn i emisji odorów.

Krzysztof Owczarek
radny Rady Miejskiej w Łasku

OBOWIĄZKOWE PODŁĄCZENIE DO SIECI KANALIZACYJNEJ

dokończenie ze str. 13

z przedsiębiorcą, który posiada zezwolenie burmistrza Łasku na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych. Obowiązek zawierania umów wynika z zapisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2005 r.), natomiast częstotliwość i sposób pozbywania się nieczystości ciekłych reguluje regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Łask (uchwała Rady Miejskiej w Łasku z dnia 8 lutego 2006 r.).

Edwarda Szmigielska

STRAŻACKIE TURNIEJE WIEDZY POŻARNICZEJ

„20 lat Państwowej Straży Pożarnej – jak nas widzą tak nas malują" to hasło zakończonej niedawno kolejnej powiatowej edycji ogólnopolskiego konkursu plastycznego, na który wpłynęło 171 prac plastycznych. Ich autorami byli uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz Środowiskowych Domów Samopomocy. Prace wykonane zostały różnymi technikami. Nagrodzono 20 najlepszych prac.

Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach wiekowych zostali:

– grupa I (5 - 8 lat): Patryk Wilczyński - Szkoła Podstawowa w Ochlach, gm. Widawa

– grupa II (9 - 12 lat): Patrycja Bulzacka – Szkoła Podstawowa w Okupie, gm. Łask

– grupa III (13 - 16 lat): Dominika Grabska - Publiczne Gimnazjum nr 2 w Łasku

– grupa IV (osoby niepełnosprawne): Jan Trzeciak - Środowiskowy Dom Samopomocy w Dąbrowie Widawskiej, gm. Widawa.

Laureatom konkursu plastycznego nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy wręczyli: Wojciech Sikora - wicestarosta łaski, mł. bryg. Piotr Rudecki - komendant powiatowy PSP i Aleksy Nowak - przedstawiciel Łaskiego Domu Kultury.

Kilka dni później w Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Publicznego w Buczku oraz w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Buczku odbył się XIII powiatowy finał Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom". Łącznie w trzech kategoriach wiekowych wzięło udział 67 uczestników ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z powiatu łaskiego. Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach wiekowych zostali:

Grupa I (szkoły podstawowe)

1. Natalia Pawlicka – ZSPiGP w Buczku
2. Agnieszka Czech – ZSPiGP w Buczku
3. Karolina Łukomiak - SP w Zalesiu
4. Aleksandra Pokorska –ZSPiGP w Buczku
5. Marta Płócienniczak – ZSPiGP w Buczku

Grupa II (szkoły gimnazjalne)

1. Daniel Królik – PG nr 1 w Łasku
2. Izabela Szczepańska – ZSPiGP w Buczku
3. Karolina Frontczak - PG nr 2 w Łasku
4. Mikołaj Biskupski – ZSPiGP w Buczku
5. Szymon Strąk – ZSO w Sędziejowicach

Grupa III (szkoły ponadgimnazjalne)

1. Piotr Płócienniczak - I LO w Łasku
2. Artur Hanc – ZSO w Ostrowie
3. Olga Woźniak - ZSO w Ostrowie
4. Agnieszka Gaze – I LO w Łasku
5. Katarzyna Jakóbczak – I LO w Łasku

Finalistów eliminacji powiatowych wyróżniono nagrodami rzeczowymi (m.in. zestawem głośników, klawiaturą komputerową, słuchawka z mikrofonem, kamerami internetowymi i innymi akcesoriami komputerowymi oraz sportowymi), a także dyplomami, ufundowanymi przez gospodarzy powiatu, Zarząd Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Łasku i Urząd Gminy w Buczku.

Dla uczestników turnieju zorganizowano prezentację sprzętu pożarniczego oraz pokaz działań ratowniczo-gaśniczych, wykonany przez strażaków z jednostki OSP w Buczku.

mł. bryg. Piotr Cały

JAKA POGODA, JAKI KLIMAT

Wydawać by się mogło, że na pogodzie jak na chorobach znają się wszyscy. Górale potrafią przepowiadać zmiany aury, posiłkując się bogatymi obserwacjami natury i reakcją ludzkiego organizmu. Choć tego typu przepowiednie często się sprawdzają, powiedzmy sobie szczerze: z nauką nie mają one nic wspólnego. A właśnie bogata wiedza i empiria w rękach naukowców przynosi zaskakujące efekty.

Jednak nawet w dobie podboju kosmosu i skomplikowanego aparatu naukowego wciąż trzeba korzystać z obserwacji prowadzonej – dosłownie – na samym dole. Wtedy dopiero wiadomo, jakie na danym terenie panują warunki klimatyczne, czego można się spodziewać w danym miesiącu czy porze roku.

Jaki mamy klimat w Łasku? Okazuje się, że dla przeciętnego mieszkańca naszego regionu tak postawione pytanie jest bardzo trudne. Wyjaśnijmy zatem, że obszar naszej gminy (wg W Wiszniewskiego i W. Chełchowskiego) znajduje się w łódzko-wieluńskim regionie klimatycznym. Średnia wieloletnia roczna temperatura wynosi 7,5 - 8 st. Celsjusza. Oczywiście najchłodniejszy jest luty, w którym średnia temperatura kształtuje się na poziomie –3 st. C. W tym roku luty był wyjątkowo mroźny, choć cała zima była raczej łagodna i nie dokuczyła nam zbytnio.

Który miesiąc jest najcieplejszy? Okazuje się, że lipiec, gdy średnia temperatura wynosi 17,5 st. C. Oczywiście bywają lata, gdy lipiec jest nawet upalny, jak na polskie warunki klimatyczne i temperatura przez wiele dni utrzymuje się na poziomie ponad 30 st. C, ale bywa też i tak, że w lipcu jest jak wczesną wiosną lub jesienią. Stąd wspomniana średnia temperatura.

Warunki klimatyczne decydują o wegetacji roślin. Niestety, nie leżymy w strefie śródziemnomorskiej, gdzie zielono jest przez cały rok. U nas długość okresu wegetacyjnego wynosi 213 - 235 dni.

Bywają lata wyjątkowo suche, a czasami bardzo mokre, z podtopieniami i nawet powodziami. Ponad 600 mm wynoszą nasze opady, ale bywa i tak, że w jednym miesiącu, gdy pojawiają się tzw. opady nawalne, kształtują się na poziomie 180 – 200 mm. Jak twierdzą specjaliści, w okresie lata mamy 61- 68 proc. opadów rocznych.

Jakie wiatry dominują u nas? Odpowiedź na to pytanie powinni znać niemal wszyscy, by odpowiednio wznosić domy mieszkalne i inne obiekty. W naszej gminie dominują wiatry zachodnie (40 proc.), nieco mniej wieje ze wschodu (32 – 35 proc.). To dla nas bardzo korzystna sytuacja, bo taki rozkład kierunków wiatrów sprzyja przemieszczaniu się wielkich mas powietrza wzdłuż doliny Grabi. Gdyby wiatry napotykały jakieś większe przeszkody, np. wysokie kubaturowe budowle, naturalne wzniesienia, musiałyby zmieniać kierunki i stwarzać spore kłopoty pogodowe.

I jeszcze kilka zdań na temat śniegu. Na początku zimy przynosi nawet radość, szczególnie dzieciom, ale gdy opady są gwałtowne i obfite – pojawiają się liczne kłopoty – od komunikacyjnych poczynając, a na zagrożeniach wielu budowli kończąc. Pokrywa śnieżna utrzymuje się u nas zwykle przez 70 dni, ale bywają też okresy nawet dwukrotnie dłuższe. **(per.)**

BATERIE - NIEPOZORNE I NIEBEZPIECZNE

Każdego roku zużywamy ok. 290 milionów jednorazowych baterii. Wiele z nich kończy swój żywot na śmietniku, ponieważ tylko nieliczni z nas segregują swoje odpady. Wynika to najczęściej z niewiedzy na temat prawidłowego postępowania z odpadami oraz braku świadomości o szkodliwości baterii dla naszego środowiska. Baterie z powodu krótkiego żywota szybko trafiają do kosza i choć wyglądają niepozornie, to uwalniane z ich wnętrza metale ciężkie oraz wiele substancji toksycznych stanowią poważne zagrożenie.

Jedna bateria do zegarka może skazić nawet do 50 tysięcy litrów wody, a jedna bateria typu „paluszek" na trwałe zanieczyszcza metr sześcienny ziemi.

Odpowiednie przetworzenie baterii jest możliwe jedynie po oddzieleniu ich od pozostałych odpadów komunalnych. Podczas segregacji powinniśmy wykorzystać ich niewielkie gabaryty, dzięki którym gromadzenie baterii w domu nie sprawia większego kłopotu. Wyrzucając baterie i akumulatory do specjalnych pojemników, dbamy tym samym o środowisko nasze i przyszłych pokoleń. Pamiętajmy, że możemy odnosić zużyte baterie do wszystkich sklepów, gdzie są one sprzedawane. Punkty zbiórki w Łasku znajdują się m. in. w: Urzędzie Miejskim, Bibliotece Publicznej i Hurtowni Elektrycznej „Amper", gdzie można również zostawić zużyty sprzet elektryczny.

M. Janiszewski

Wkładka ekologiczna - zadanie zrealizowane z udziałem środków z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi

Nie tylko do pożarów

W gminie Sędziejowice szczycimy się osiągnięciami aż 11 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Są to jednostki w: Sędziejowicach, Kamostku, Pruszkowie, Marzeninie, Bilewie, Brzeskach, Sobiepanach, Siedlcach, Żaglinach, Grabi, Grabnie. Społeczność lokalna nie wyobraża sobie codziennego życia bez strażaków – „aniołów współczesnego świata"… Prezes ZOG OSP w Sędziejowicach – druh Wojciech Fraszka oraz komendant gminny OSP – druh Tomasz Mielczarek wypowiadają się na temat działalności jednostek OSP w gminie Sędziejowice.

- Jak Pan ocenia działalność OSP w naszej gminie?

- Ochotnicze Straże Pożarne od lat kontynuują działania na rzecz ochrony życia, zdrowia i mienia przed pożarami, klęskami żywiołowymi lub innymi zagrożeniami – mówi druh Wojciech Fraszka, prezes ZOG ZOSP w Sędziejowicach. - Jak widać, spektrum działania jest bardzo szerokie. Pod sztandarem św. Floriana zaobserwować można różnorodne formy pracy kulturalno-oświatowej, popularyzację dorobku historycznego ruchu strażackiego, rozwijanie działalności artystycznej i sportowej wśród druhów, a także pośród członków młodzieżowych drużyn pożarniczych.

- Jak wygląda zaopatrzenie w sprzęt pożarowo-gaśniczy?

- Ostanie lata upłynęły pod znakiem modernizacji sprzętu strażackiego. Zakupione zostały nowe samochody dla jednostek w Sędziejowicach (średni), Marzeninie (ciężki), Pruszkowie (średni) oraz Kamostku (lekki) za łączną kwotę ponad 2 mln zł. Te inwestycje zawdzięczać można głównie staraniom wójta Jerzego Kotarskiego i Rady Gminy, która zapewniła środki. Dotacje na ten cel pochodziły również z Zarządu Głównego ZOSP RP oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Od lat budżet gminy dofinansowuje kwotą 22 tys. zł rocznie wszystkie jednostki. Te środki przeznaczone są na sprzęt. Ponadto na potrzeby jednostek (głównie umundurowanie, buty) przeznaczona jest rokrocznie dotacja Zarządu Głównego OSP. Jednostki OSP, będące w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym (Sędziejowice, Pruszków, Marzenin, Siedlce) otrzymują dodatkowo dotację w wysokości 5-10 tys. zł, którą mogą przeznaczyć wyłącznie na sprzęt, mający za zadanie zapewnić poczucie bezpieczeństwa, nie tylko podczas pożarów, ale także powodzi - kontynuuje prezes ZOG OSP druh Wojciech Fraszka.

- Czy nasi strażacy w ubiegłym roku często wyjeżdżali do pożarów?

- W 2011 r. wzięliśmy udział w wielu wyjazdach, z tym, że najwięcej akcji, bo aż 42, przeprowadziły jednostki zarejestrowane w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. OSP w Sędziejowicach wyjechała aż 42 razy, jednostka z Marzenina – 35, Pruszków – 24, Siedlce –11, Kamostek – 5, Bilew – 2, a Grabia i Brzeski – po 1 razie – wylicza komendant gminny OSP, druh Tomasz Mielczarek. - W 2011 r., dodatkowo, na prośbę komendanta, za zgodą wójta gminy, zabezpieczyliśmy się przed powodziami.

dokończenie na str. 18

dokończenie ze str. 17

Zakupiliśmy 5 pomp pływających „Niagara" oraz 3 pompy szlamo-

Marzenin: Pamięci Jakuba Szymkiewicza

22 marca br. wychowankowie i uczniowie Zespołu Szkół w Marzeninie prezentacją postaci, piosenką i wierszem obchodzili Dzień Patrona Szkoły – Jakuba Szymkiewicza. Ten żyjący na przełomie wieków XVIII i XIX lekarz był członkiem honorowym Uniwersytetu Wileńskiego, Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, filantropem (Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności) oraz pisarzem.

Współtworzył Towarzystwo Wileńskie Lekarskie, a także Towarzystwo Szubrawców, którego był pierwszym prezydentem, przybierając pseudonim „Perkunas". Na łamach satyrycznego pisma „Wiadomości Brukowe", wydawanego przez Towarzystwo Szubrawców, ogłosił kilkanaście felietonów pt. „Wędrówki Szlachcica na Łopacie", w których piętnował wiele patologii społecznych, politycznych i ekonomicznych tamtego czasu. Prekursor polskiej ortodoncji oraz autor pierwszego polskiego opracowania dotyczącego alkoholizmu i innych substancji uzależniających („Dzieło o pijaństwie" Wilno 1818), w którym jako pierwszy w Europie ogłosił, że alkoholizm jest chorobą.

B. Bajer

ŚWIĘTA W ŚDS

W tradycji polskiej zapisane jest, iż Wielkanoc rozpoczynamy wspólnym uroczystym śniadaniem, podczas którego składamy sobie życzenia i dzielimy się święconymi pokarmami ze święconki. Na stołach znajdują się jaja, wędliny, wielkanocne baby i mazurki. Stoły przystrojone są baziami oraz pierwszymi wiosennymi kwiatami.

Tak też wyglądała uroczystość, która odbyła się 28 marca br. w Środowiskowym Domu Samopomocy w Sędziejowicach. Organizowana jest ona corocznie dla uczestników placówki oraz podopiecznych GOPS w Sędziejowicach. W tym dniu byli z pensjonariuszami: wójt gminy Sędziejowice Jerzy Kotarski, sekretarz gminy – Mirosław Potasiak, dyrektor SOSzW w Łasku – Krzysztof Ziętala, dyrektor DPS Fundacji im. Brata Alberta w Chorzeszowie - Jan Bujnowicz, kierownik GBP w Sędziejowicach – Beata Magdziak, dyrektor GOK w Sędziejowicach – Grzegorz Brożyński, proboszcz parafii Marzenin – ksiądz Jerzy Dominowski oraz ksiądz wikariusz Andrzej Wroński z parafii Buczek.

Wszyscy wspólnie zasiedli do pięknie przystrojonych stołów, na których znajdowały się tradycyjne wielkanocne potrawy, przygotowane specjalnie na tę okazję przez naszych uczestników, w ramach treningu kulinarnego. Mogliśmy również obejrzeć wzruszającą część artystyczną, którą zaprezentowała grupa teatralno - wokalna „Motyle". Podczas spotkania nie zabrakło również ciepłej, rodzinnej atmosfery i życzliwości.

Katarzyna Chodak

POMAGAMY ADRIANOWI

Pierwszy dzień wiosny w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Powstańców 1863 r. w Sędziejowicach w tym roku połączono z akcją charytatywną mającą na celu pomoc uczniowi kl. III a gimnazjum - Adrianowi, który uległ poważnemu wypadkowi.

21 marca br., hala sportowa, mnóstwo uczniów i stoisk oferujących róże atrakcje. Hasło dnia: „Kto kolorowo ubrany, nie będzie pytany!" Dyrektor Barbara Gawor dokonuje otwarcia interesująco zapowiadającej się uroczystości. Pojawia się również sporo rodziców oraz absolwentów.

- Sprzedaż ciast i napojów cieszy się wzięciem, są smaczniejsze niż w cukierni i tańsze, a w dodatku na szczytny cel. Najwięcej kupują nauczyciele, nie żałują złotówek dla Adriana. Nasza wychowawczyni Jolanta Sierszyńska bardzo nas wspiera i mobilizuje do działania - mówią Marlena Marczak i Marta Biela z III a gimnazjum.

- Nawet nie przypuszczałyśmy, że tak szybko sprzedamy wszystkie fanty w loterii „Los szczęścia". Fanty pochodziły ze zbiórki przeprowadzonej przez SU wśród uczniów naszej szkoły - relacjonują opiekunki loterii Ewa Florczak i Ewa Wojtczak.

- „Giełda talentów" pokazała, że w naszej szkole są sami wybitni uczniowie, tancerze, plastycy, kabareciarze, sportowcy, a zwłaszcza artyści np. Karolina Haładyniak z III c gimnazjum, która przepięknie śpiewa. Jej brat Błażej też jest obiecującym piosenkarzem. Andrzej Szymczak akompaniował artystom na pianinie, co dawało jeszcze lepszy efekt - stwierdza Magdalena Pasowska - odpowiedzialna za organizację występów.

Największa jednak kolejka ustawia się przy stoisku, gdzie malują twarze i ręce dzieci, zmieniając je w barwne motyle, kotki, biedronki i kwiatki.

- Pani dyrektor bardzo chętnie wzięła udział w licytacji obrazu i kupiła go za najwyższą cenę, a ponadto wsparła naszą giełdę wieloma fantami - z uśmiechem dodaje Maciej Angerman z III c - obsługujący młotek giełdowy.

- Bardzo się cieszę, że uczniowie tak chętnie wzięli udział w tej integrującej społeczność szkolną akcji. Większość z nich wniosła w uroczystość swój wkład, większy lub mniejszy. Tego typu działania kształtują wspaniałe postawy społeczne, wyrażające się potrzebą niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Obecnie wspieramy Adriana, ale nie zapominamy też o Kamilu, dla którego zbieramy zakrętki plastikowe - podsumowuje dyrektor B. Gawor.

Agata Wdowińska

Nie tylko do pożarów

we o dużej wydajności. Gmina Sędziejowice jest więc przygotowana do likwidacji skutków powodzi - kontynuuje.

- Spektrum działania straży jest bardzo szerokie – uważa Wojciech Fraszka. Obejmuje zarówno gaszenie pożarów, ratownictwo drogowe, pomoc podczas powodzi i innych klęsk żywiołowych, jak i walkę... z owadami. Dlatego ważna jest także sprawność fizyczna, którą każdy pieczołowicie rozwija podczas ćwiczeń indywidualnych, jak i zawodów sportowych. Dla naszej gminy ważne są zawody sportowo-pożarnicze, odbywające się regularnie co dwa lata, jak i organizowany corocznie turniej o puchar prezesa ZG jednostek OSP w piłce halowej. Odbywa się on w hali sportowej Zespołu Szkół Rolniczych. Dyrektor szkoły, Paweł Kałuda, chętnie udostępnia obiekt w tak szczytnym celu. W bieżącym roku turniej odbył się 18 marca. Jego zwycięzcą została drużyna z Pruszkowa, która jest bezkonkurencyjna. Drugie miejsce przypadło drużynie OSP Kamostek, a trzecie – drużynie z Marzenina.

Zmieniają się rodzaje zagrożenia – mniej jest typowych pożarów, natomiast rośnie liczba akcji ratowniczych, katastrof czy pożarów traw. Nie zmienia się tylko cel działalności druhów. Oni niezmiennie służą „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek"…

Z prezesem ZG OSP gminy Sędziejowice – dh Wojciechem Fraszką oraz komendantem gminnym OSP dh Tomaszem Mielczarkiem rozmawiała *Beata Magdziak*

LOKOMOTYWA

Uczestnicy zajęć w środowiskowych domach samopomocy w Łasku i Sędziejowicach wzięli udział w spotkaniu integracyjnym pt: „Lokomotywa", którego motywem przewodnim był wiersz Juliana Tuwima. Spotkanie zostało przygotowane przez nauczycieli zajęć rewalidacyjno-wychowawczych w SDS z w Łasku.

Spotkanie było przeznaczone dla obecnych i byłych uczestników zajęć rewalidacyjnych. Ponieważ wydarzenie to okazało się dużym sukcesem, prawdopodobnie zapoczątkuje tradycje corocznych zajęć terapeutycznych inspirowanych polskimi bajkami.

MB

ŁASK SEREM STOI

Firm aż tak związanych z lokalnym rynkiem jak łaska mleczarnia jest niewiele. Tu wszystko podporządkowane jest nie tylko możliwościom zbytu wyrobów, ale i rynkowi surowcowemu. Na szczęście ten ostatni ma wciąż spore rezerwy. I choć liczba dostawców mleka zmniejsza się (obecnie 271), to rzeka białego surowca jest coraz większa. W ubiegłym roku skupiono 14 milionów litrów mleka.

Łaska spółdzielnia legitymuje się długoletnią tradycją. Zakład istniał kiedyś w samym sercu miasta, do tego w starych murach, więc nie było żadnych perspektyw rozwojowych. Jednakże po wzniesieniu nowego obiektu wszystko zmieniło się jak za sprawą czarodziejskiej różdżki. Gdy jednak nadeszły trudne lata transformacji ustrojowej i gospodarczej, łaska mleczarnia mogła podzielić los wielu jeszcze większych i nowocześniejszych zakładów tego typu, lecz udało jej się przetrwać, a potem nawet rozwinąć skrzydła. Dziś należy do firm, które mimo licznych problemów całkiem nieźle sobie radzą i, co chyba najważniejsze, nowymi wyrobami zdobywa rynek.

NA KILKU NOGACH

Miniony rok dla Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej był niezły. Odnotowano 2,3-procentowy wzrost skupu mleka, niezła też była cena skupu białego surowca i średnia płaca. Dla w miarę stabilnej załogi najważniejsze jest to, że zakład pracuje bez zrywów i zbytecznych zahamowań. Procentuje teraz to, co zrobiono przed laty, czyli modernizacja firmy i postawienie na sery. Do ich produkcji zużywa się 60 procent surowca skupywanego w 7 gminach powiatów: łaskiego, pabianickiego i zduńskowolskiego.

Sery zaczęto tu wytwarzać już w końcu laty sześćdziesiątych. Były to sery pleśniowe, ale w tamtych czasach nie zdobyły jakoś serc i podniebień odbiorców. Potem wielokrotnie wracano do tej produkcji, np. w latach osiemdziesiątych wytwarzano „Gołdę" i „Edamski", ale prawdziwa ekspansja zaczęła się w 2006 r., gdy postawiono na nowe gatunki. Dziś wytwarza się tu aż 9 gatunków serów.

Rynek artykułów mleczarskich jest dziś konkurencyjny. Producenci walczą nie tylko przy pomocy cen i jakości, ale i rynków zbytu. Rozwój sieciowych placówek handlowych okazał się zjawiskiem, którego nie można lekceważyć. Dlatego łaski zakład zadbał o to, by nawiązać kontakty handlowe z sieciami.

- Właśnie ze względu na konkurencję każda mleczarnia stara się stać na kilku nogach – wyjaśnia prezes łaskiego zakładu Jerzy Skorek. – W naszym przypadku są to: sery, twarogi oraz mleko i napoje mleczne. Sery to produkcja długotrwała, bardziej stabilna i mocno dochodowa. Pozostałe artykuły zaspokajają bieżące potrzeby naszego rynku.

Łask stawia na sery i nieźle to wychodzi załodze. Na przykład wiosna ubiegłego roku zaczęła ona wytwarzać sery z dziurami, które dojrzewają przez sześć tygodni. Po kilku miesiącach była już nagroda za wysoką jakość podczas XX Jubileuszowych Targów Mleczarstwa. W sklepach sporą popularnością cieszą się też sery z ziołami.

To wszystko sprawia, że wyroby z Łasku trafiają do sklepów nie tylko grodu nad Grabią, ale i Łodzi oraz Śląska. Te kierunki produkcji i zbytu będą nadal rozwijane

SZANSA W NOWOCZESNOŚCI

Choć sery stanowią znaczącą cześć produkcji mleczarni i ich wytwarzanie będzie rozwijane, zakład nie zamierza rezygnować z dostaw na rynek tak tradycyjnych wyrobów jak masło czy mleko. Mleczarnia chce też rozwijać produkcję napojów mlecznych, choćby popularnej już, m.in. za sprawą dorocznego Święta Truskawki w Buczku, maślanki truskawkowej. Teraz sprzedawana będzie w mniejszych, półlitrowych, butelkach. Nowe wyroby wymagają bezustannej modernizacji zakładu. 2,5 mln zł, które pozyskano z Unii Europejskiej, pozwoliły zakupić m.in. linię do pasteryzacji mleka i radykalnie podnieść jakość wyrobów. Tak musi być i w przyszłości – bez nowoczesnych urządzeń i technologii nie będzie bowiem szans na dotrzymanie kroku konkurencji i obecność na niełatwym przecież rynku. W przyszłym roku trzeba będzie zatem pomyśleć np. o nowym samochodzie do skupu mleka.

I na koniec słowo o promocji. Trudno oszacować korzyści płynące z prezentacji wyrobów mleczarni na jednej czy dwóch imprezach targowych, ale niewątpliwie ich popularyzacja sprzyja sprzedaży. Na przykład podczas lutowych

Targów Turystycznych „Na Styku Kultur" firma otrzymała statuetkę i dyplom za udział w konkursie „Polski Producent Żywności". W nagrodę mleczarnia pojedzie będzie się prezentować na poznańskiej „Polagrze".

- Obecność naszych wyrobów na wielu imprezach targowych czy konkursach to doskonała okazja do pokazania się i podkreślenia stałej obecności na rynku – mówi prezes Skorek. – Co prawda nie mamy problemów ze sprzedażą naszych wyrobów, ale ubolewam, że z powodu ubożenia społeczeństwa ludzie sięgają na ogół po gorsze i tańsze produkty mleczarskie, jak to jest na przykład z masłem. Dlatego podczas akcji promocyjnych i reklamowych przypominamy, że wytwarzamy produkty wysokiej jakości.

(RP)

Jaki bez nich byłby świat

„Baby, ach te baby, jaki bez nich byłby ten świat…" - śpiewał Andrzej Zaucha. W Domu Ludowym w Orchowie z okazji Dnia Kobiet odbyło się spotkanie kół gospodyń wiejskich. Organizatorem imprezy było KGW Orchów. Gościnnie podczas uroczystości wystąpiły przedstawicielki Stowarzyszenia Kobiet Wsi Wola Bałucka i Wola Stryjewska oraz KGW Teodory. Na widowni zaś dopingowały swoje koleżanki kobiety z KGW w Kopyści. Panie zabawiały publiczność śpiewem oraz skeczami.

Podczas imprezy nie zabrakło ciast własnoręcznie robionych oraz przepysznych dań kuchni polskiej. Spotkanie swoją obecnością zaszczycili także przedstawiciele UM w Łasku na czele z burmistrzem Gabrielem Szkudlarkiem, który nie tylko złożył paniom życzenia, ale przyłączył się też do śpiewu. Potwierdził on po raz kolejny, że to co robią kobiety na wsi, ma głęboki sens - powiedziała Zofia Tomala przewodnicząca KGW Orchów.

Kolejną imprezą, którą zaplanowało KGW Orchów, będzie piknik rodzinny z okazji Dnia Matki.

KGW Orchów

SPOTKANIA TANECZNE

Łaski Dom Kultury zaprasza miłośników tańca na XXIX Młodzieżowe Spotkania Taneczne im. J. R. Sarosieka, które odbędą się 26 maja w sali sportowej Publicznego Gimnazjum nr 2 w Łasku przy ul. Berlinga 1.

Od godziny 10 przewidziany jest konkurs tańca solowego, a od 13 - przegląd zespołów tanecznych. Więcej informacji regulaminowych dotyczących imprezy można znaleźć na stronie www.laskidomkultury.pl.

Termin zgłoszeń do konkursu i przeglądu upływa 18 maja. Impreza będzie się odbywała pod patronatem burmistrza Łasku i jest współfinansowana z funduszy Urzędu Miejskiego w Łasku. Zachęcamy do udziału w imprezie publiczność – z pewnością zespołom reprezentującym nasze miasto na parkiecie przyda się doping.

K. Wartalska

Parada czerwonych nosów

Grupa Teatralna „Wejście Ewakuacyjne" wzięła udział w wyjątkowym wydarzeniu kulturalnym pod nazwą „Parada Czerwonych Nosów", które odbyło się w Łodzi na ulicy Piotrkowskiej. Paradę zorganizowano z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru i stała się prawdziwym świętem teatru w mieście. W korowodzie, który szedł od Placu Wolności do Pasażu Schillera, wzięło udział ponad stu artystów, m.in. szczudlarzy, kuglarzy, klaunów, komediantów, cyrkowców, akrobatów, ogniomistrzów, mimów i żonglerów.

Wszyscy uczestnicy parady profesjonalnie ucharakteryzowani i przebrani za bajkowe postaci wspólnie przenosili widzów do zaczarowanego świata teatru pełnego radości, rozrywki i niezwykłości. Każdy z widzów otrzymał czerwony nos klauna – motyw przewodni Parady, symbol uśmiechu. Szkoda tylko, że impreza trwała tak krótko i trzeba było wracać z bajecznej, kolorowej krainy teatru do codziennej szarej rzeczywistości.

R. Stasiak

Diabetyk też potrafi

Nawiązując do artykułu Bogusława Stachowskiego „Diabetyk też potrafi" („Panorama Łaska" nr 3/2008), dotyczącego m.in. aktywności sportowej człowieka chorego na cukrzycę, w końcu marca br. w siedzibie PSD przy ul. Warszawskiej 14 odbył się mini panel dyskusyjny. Okazją do wymiany poglądów było spotkanie 18. członków stowarzyszenia, Oddziału Miejsko – Powiatowego w Łasku z autorem planowanego wydawnictwa, które ma się ukazać w sprzedaży (w drugim kwartale bieżącego roku) – Bogusławem Stachowskim. Autor prezentując egzemplarz sygnalny w ciekawy sposób przedstawił cały cykl wydawniczy, począwszy od narodzin idei książki, poprzez żmudną codzienną pracę nad nią i kończąc na wspomnianym egzemplarzu roboczym.

Mieszkający na stałe w Łasku od 1980 r. twórca, ciągle szukając swego miejsca na ziemi oraz wciąż odkrywając ukryte możliwości, w pewnym etapie swojego życia sięgnął po pióro. Po różnych życiowych doświadczeniach i zakończeniu pracy zawodowej postanowił wrócić do podejmowanych kiedyś prób przelewania na papier swoich wspomnień, aby choć w części ocalić od zapomnienia miniony czas. W ramach beletrystyki narracyjno – pamiętnikarskiej napisał książkę pt. „Życie nie jest sielanką".

W wielkim skrócie można powiedzieć, że autor wplata swoje wspomnienia w szeroki kontekst historyczny i rodzinny. Kreśli dzieje małej ojczyzny na przestrzeni wieków w tym zawirowania dziejowe.

(S)

DWAJ RODEM Z ŁASKU

W niejednym przypadku atrakcyjny awans był powodem opuszczenia wielkiego miasta i wyjazdu na prowincję. Tak właśnie stało się z rodziną Prosnaków, która w latach dwudziestych opuściła Pabianice i wylądowała w pobliskim grodzie nad Grabią. Prosnakowie mieszkali tu do połowy lat trzydziestych.

W 1925 roku właśnie w Łasku przyszedł na świat Włodzimierz – późniejszy profesor, członek Polskiej Akademii Nauk, wysokiej klasy specjalista aerodynamiki, a niecałe trzy lata później Mieczysław, jego brat, człowiek zasłużony dla polskiej rehabilitacji i protetyki.

PROF. WŁODZIMIERZ PROSNAK…

… jest spadkobiercą i kontynuatorem najlepszych tradycji polskiej szkoły aerodynamiki. Urodził się 21 kwietnia 1925 r. (w tym samym dniu co jego ojciec i… królowa angielska) w Łasku. Korzenie jego rodziny tkwią w pobliskich Pabianicach. Ojciec Włodzimierza przybył do grodu nad Grabią, gdzie uzyskał pracę w banku. Matka pracowała w Starostwie, w pobliżu, przy tej samej ulicy, przy której urzędował starosta łaski, zamieszkali Prosnakowie. Przebywali w tym mieście do połowy lat trzydziestych, gdy przenieśli się do Łodzi. Aczkolwiek Łask był jedynie epizodem w życiu Włodzimierza, do dziś z wielkim sentymentem wspomina to miasto i twierdzi, że wywarło ono olbrzymi wpływ na ukształtowanie charakteru i mentalności zarówno jego, jak i brata Mieczysława. Po wojnie, w 1945 roku, odwiedził Łask, potem jeszcze kilkakrotnie zaglądał do rodzinnego miasteczka. Były to jego podróże sentymentalne, do których powraca pamięcią niejednokrotnie.

Całe życie Włodzimierza Prosnaka wyznaczała praca i nauka. Przez wiele lat był związany z Politechniką Warszawską, Instytutem Podstawowych Problemów Techniki PAN i Instytutem Oceanografii PAN. Jego specjalnością naukową jest numeryczna mechanika płynów, którą zajął się już w 1961 roku, a więc 4 lata wcześniej od oficjalnych narodzin numerycznej mechaniki płynów. Zainicjował i spopularyzował dziedziny wiedzy, które dzięki komputeryzacji są w Polsce najintensywniej rozwijającą się gałęzią mechaniki płynów. Zajmował się m.in. strukturą fali uderzeniowej w gazie. Ma na swoim koncie bogatą działalność naukową, ale i organizacyjną oraz dydaktyczną. Tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskał w 1964 r., zwyczajnego – w 1972 r., członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk został w 1969 r.

Na Politechnice Warszawskiej był m.in. prodziekanem Wydziału Lotniczego (1962-1964), kierował Zakładem Aerodynamiki w Instytucie Techniki Lotniczej i Hydroaerodynamiki, był też pełnomocnikiem rektora ds. informatyki, z kolei na Politechnice Gdańskiej kierował Katedrą Mechaniki Płynów w Wydziale Fizyki Technicznej i Matematyki. Wieloletni prezes, członek honorowy Gdańskiego Towarzystwa Naukowego.

Jego pomysły znalazły zastosowanie m.in. w lotnictwie, a badaniami interesowali się zarówno specjaliści z kraju jak i zagranicy. Ma na swym koncie ponad 110 publikacji naukowych oraz 18 książek i skryptów. Wypromował 17 doktorów nauk.

Jego dorobek naukowy i praca dydaktyczna uhonorowane zostały wieloma nagrodami i odznaczeniami, m.in. tytułem doktora honoris causa Politechniki Częstochowskiej (2003 r.) i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1973 r.). Gdańsk, gdzie mieszka od lat, przyznał mu za rok 1991 prestiżową Nagrodę im. Jana Heweliusza, zwaną „Gdańskim Noblem" - za osiągnięcia badawcze w zakresie mechaniki numerycznej.

Dziś Profesor mieszka w Gdańsku i korzysta z zasłużonego odpoczynku. Był zaskoczony, ale i wzruszony pamięcią o jego łaskich korzeniach.

DR N. MED. MIECZYSŁAW PROSNAK…

…to kolejny z dwóch braci, także urodzony w Łasku, ale 6 stycznia 1928 roku. Studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w łodzi ukończył w 1953 r. Pracował w wielu placówkach medycznych, specjalizując się w ortopedii. W 1966 r. został kierownikiem Wojewódzkiej Poradni Zaopatrzenia Ortopedycznego, z której po latach uczynił z prawdziwego zdarzenia placówkę naukową i techniczną pomagającą m.in. inwalidom. Publikował wiele prac z zakresu protetyki i ortotyki (m.in. „Przegląd Techniki Ortopedycznej i Rehabilitacyjnej", „Biuletyn Informacyjny Zjednoczenia Przemysłu Ortopedycznego"), wygłaszał liczne referaty, prowadził aktywną działalność pedagogiczno-szkoleniową (m.in. Wydział Biomechaniki Medycznego Studium Zawodowego), współtworząc łódzką szkołę protetyki i wychowując liczne grono specjalistów z zakresu techniki ortopedycznej.

Działając w różnych organizacjach zajmujących się wynalazczością i racjonalizacją opracowywał oryginalne projekty dotyczące techniki ortopedycznej, wspierając ludzi z różnorodnymi schorzeniami. Zapewne dlatego cenił sobie współpracę z Towarzystwem Walki z Kalectwem i przyznane przez nie najwyższe odznaczenie „Twórcy Polskiej Rehabilitacji", wpisując się tym samym do cenionych w tym zakresie osiągnięć Łodzi.

Działalność na polu rehabilitacji nadawała zapewne sens życia Mieczysławowi Prosnakowi, ale miał on jeszcze jedną pasję – nautologię, interesując się od dziecka problemami morza. Te szerokie zainteresowania były, jak widać, cechą charakterystyczną Prosnaków. Mieczysław już w szkole podstawowej należał do ówczesnej Ligi Morskiej i Kolonialnej (1936-1939), a od 1966 r. – Polskiego Towarzystwa Nautologicznego (Komisja Historii Okrętownictwa). Właśnie w tej organizacji współtworzył kartotekę Historyczną Okrętów Polskich (1975-1980). Działał też aktywnie w zespole Badań Nautologicznych Polskiej Akademii Nauk w Gdyni, poświęcając sporo czasu dziejom okrętownictwa bałtyckiego i floty polskiej. Patronował też Sekcji Historycznego Modelarstwa Okrętowego przy Pałacu Kultury w Poznaniu. Wstąpienie do Ligi Morskiej I Rzecznej w 2000 roku było więc naturalną konsekwencją wielkiego zauroczenia naszym „oknem na świat" i tradycjami morskimi. Efektem tej pasji były także liczne cenne publikacje naukowe i popularyzatorskie drukowane m.in. w „Z Otchłani Wieków" i „Nautologii", prezentujące bardzo ważne z punktu widzenia nauki rekonstrukcje, np. prasłowiańskich jednostek pływających. Ta rozległość i twórcze traktowanie pasji M. Prosnaka budziła zawsze wielki szacunek. I ma zapewne rację syn Doktora – red. Dzierżysław Prosnak, gdy o swoim ojcu mówi, że „jego życia wystarczyłoby na kilka współczesnych życiorysów".

Za swoją działalność zawodową i społeczną uhonorowany został wieloma odznaczeniami, m.in. krzyżem „Pro Mari Nostro" i odznaką „Zasłużony Pracownik Morza".

Dr n. med. Mieczysław Prosnak, wieloletni zasłużony kierownik Wojewódzkiej Poradni Zaopatrzenia Ortopedycznego w Łodzi zmarł 1 maja 2011 roku.

(P)

Włodzimierz Prosnak

Mieczysław Prosnak

Ze wspomnień łaskowianina (3)
WARSZAWSKA SPRZED LAT

Ulica Warszawska, jedna z najstarszych i najważniejszych arterii komunikacyjnych w mieście, widziała sporo. W sierpniu 1939 roku maszerowały tedy kolumny wojsk polskich walczące potem na linii Warty. Oto ciąg dalszy wspomnień Franciszka Walentowskiego.

W sierpniu 1939 r. od Łodzi zaczęły maszerować wojska na front, który potocznie nazywano frontem sieradzkim. Siedzieliśmy na ławie pod kioskiem i przyglądaliśmy się maszerującemu wojsku. Żołnierze szli od rana do późnego wieczora, oczywiście z przerwami na odpoczynek. Najwięcej maszerowało piechoty. Za piechotą jechały tabory, tj. wozy z zaopatrzeniem dla wojska, w tym kuchnie polowe i sanitarki. Jechało też auto z gołębiami pocztowymi w klatkach. Na koniach podążała kawaleria, dalej za nimi artyleria lżejsza, czyli armaty ciągnięte przez parę ładnych wypielęgnowanych koni. Przejechało również ok. 20 tzw. tankietek. Były to pojazdy gąsienicowe nieco większe od małego fiata. Dość duża grupa żołnierzy jechała na rowerach.

Pewnego dnia przed wieczorem, a było to w końcu sierpnia, ukazały się ciężkie armaty. Jechała ciężka artyleria. Każdą armatę ciągnęły 3 pary koni. Gdy przejeżdżały, trzęsła się ziemia.

1 września 1939 r. po godz. 5 usłyszeliśmy lecący samolot, z którego ktoś strzelał z karabinu maszynowego. Ciekawi wybiegliśmy z domu obserwując go. Wykonał chyba trzy okrążenia i skierował lot w stronę zachodnią. Leciał dość nisko. Jeden z pocisków przeciął przewód telegraficzny. Widać było ślad po pocisku.

Około godziny 8 usłyszeliśmy głośny gwizd i za moment wybuch. Była to pierwsza bomba rzucona na Łask. Po pewnym czasie przyszedł do nas znajomy rezerwista i przyniósł pokazać nam odłamek tej bomby. Był on wielkości dłoni. Okazało się, że był to nalot samolotów niemieckich. Bez wątpienia zaczęła się wojna. Około godziny 10 zobaczyłem dorożkę wiozącą do szpitala trzech rannych żołnierzy. Jeden z nich zmarł, widziałem go w kostnicy przy szpitalu. Przykryty był białym prześcieradłem. Ktoś z obecnych tam odkrył prześcieradło i zauważyłem głęboką ranę, wprost dziurę zatkaną tamponem z prawej strony dolnej części klatki piersiowej. Po południu zatrzymała się dorożka załadowana ludźmi. Okazało się, że byli to pierwsi uciekinierzy z Wielunia. Jak wiadomo 1 września Wieluń jako pierwsze miasto w Polsce, był prawie doszczętnie zbombardowany. Pamiętam, jak jeden z uciekinierów wyjął z zanadrza habitu duży zegar - budzik i pokazując go powiedział, że złapał to, co było „pod ręką" i uciekł z domu. W następnych dniach zaczęły się naloty samolotów niemieckich. Leciały one eskadrami bardzo wysoko. Bardzo dobrze było je widać, srebrzące się w słońcu na bezchmurnym niebie.

Ludzie w popłochu przed zbliżającym się frontem zaczęli uciekać. W pierwszych dniach września pojawiły się większe grupy uciekających pieszych. Gospodarze na wozach wieźli często cały swój dobytek. Za wozami niektórzy pędzili krowy. Na ulicy panował tłok. W Łasku również panował popłoch. Wielu mieszkańców Łasku i niektórzy sąsiedzi z ulicy Warszawskiej uciekli również przed frontem. Jedni uciekali pieszo, inni na wozach. Na ucieczkę zdecydowali się również i nasi rodzice.

5 września po południu po załadowaniu na rower niezbędnych rzeczy udaliśmy się w stronę Piotrkowa, ponieważ na ulicy tej był mniejszy ruch. Wieczorem drogę oświetlał nam księżyc. Po kilkugodzinnym marszu przenocowaliśmy u gospodarza w stodole we wsi Karczmy. Rano po posiłku, polnymi drogami udaliśmy się w stronę Pabianic. Około południa zatrzymaliśmy się we wsi Orzk. Po południu ok. godz. 14 usłyszeliśmy warkot samolotów i po pewnym czasie nastąpiło wielkie bombardowanie. Pod wieczór wyruszyliśmy w dalsza „podróż". Początkowo przewodniczyło nam dwóch młodych mężczyzn – wojskowy i cywil. Po godzinnym marszu po piaszczystej drodze przez las, wskazali nam drogę, która mamy iść, a oni udali się w innym kierunku. Była już noc, kiedy doszliśmy do głównej drogi Dłutów – Pabianice. Tam dopiero ujrzałem skutki tego bombardowania. Celem nalotów było wycofujące się wojsko polskie. Ujrzeliśmy widok przerażający. Rozbite i palące się jeszcze wozy taborów wojskowych. Wzdłuż ulicy leżało wiele martwych rozdartych koni. Słychać było także porykiwanie krów. Głębokie leje po wybuchu bomb były na całej szerokości ulicy.

Franciszek Walentowski

Na pożółkłej fotografii
Jedna klasa...

Dziś nietypowe zdjęcie, z 1949 roku. Fotografia wykonana została w Łasku i przedstawia klasę IV, zdającą tzw. małą maturę. W środku siedzi wychowawca klasy – matematyk Ludwik Sobieraj, na zdjęciu znajdują się także m.in.: Alicja Kłos (wówczas Bończyk), Roman Laskowski (lekarz z Wielunia), Leszek Szurogajło, Maria Świątecka (dziś lekarka, mieszka w Żyradowie), Leszek Spałek, Bogdan Maciejewski, Jan Sobczak (profesor, historyk), Bogumił Łaszkiewicz (profesor Politechniki Łódzkiej), prof. Marian Marek Drozdowski (profesor, historyk, autor wielu książek i opracowań poświęconych także Łaskowi), Wiesław Buczek, Tadeusz Nowicki, Tadeusz Sosnowski... I pomyśleć – jedna klasa, tyle znakomitości.

Zdjęcie wykonane zostało od strony podwórka dzisiejszego „Ekonomika", pochodzi ze zbiorów łaskowianki Alicji Kłos, której za udostępnienie serdecznie dziękujemy.

SER PEŁNOTŁUSTY ŁASKI
POPIERAJ - BO ŁASKIE
SER PEŁNOTŁUSTY ŁASKI

Moje miasto

W CZAS WOJNY (2)

Oto ciąg dalszy tej niesamowitej historii opowiedzianej nam przez łaskowiankę z ulicy Górnej panią Irenę Drozd. Po żołnierzu polskim, który w lutym 1945 roku znalazł się w naszym mieście, pozostał tylko wpis do pamiętnika pani Ireny.

Gdy Rosjanie byli już na przedpolach Łasku, w mieście znajdowało się jeszcze sporo niemieckiego wojska. Hitlerowcy w pośpiechu uciekali na zachód, ale Rosjanie deptali im po piętach. Pamiętam doskonale, że na ulicy Górnej stały już czołgi radzieckie, a niemieckie pojazdy pancerne były jeszcze na moście na drodze w kierunku Zduńskiej Woli. Tata obawiał się, że zaczną do siebie strzelać i przy okazji zniszczą nasz dom, ale rano zrobiło się cicho, bo czołgi niespodziewanie odjechały. Na szczęście nie było żadnych walk.

Jak wyglądało wejście Rosjan do Łasku? Nie widziałam wszystkiego, ale sporo słyszałam od rodziny i znajomych. Oczywiście żołnierze szukali zegarków i innych kosztowności, ale i jedzenia oraz alkoholu. Do naszego domu przyszli dwaj Rosjanie, bo byli głodni. Zobaczyli u taty kieszonkowy zegarek „Omegę", pamiątkę z Francji. Choć ojciec bronił swojej własności, zabrali ją...

Minęło trochę czasu, gdy do Łasku wkroczyło wojsko polskie. Cóż to była za radość! Gdy dowiedzieliśmy się, że w mieście znajdują się żołnierze w polskich mundurach, pobiegliśmy na rynek. Niejednemu łzy płynęły z oczu. Poproszono mieszkańców, by zapewnili żołnierzom noclegi i wyżywienie. Do naszego domu przyszło kilku żołnierzy. Mama przygotowała dla nich kolację. Spali na dole i na górze. Na drugi dzień odjechali.

To właśnie wówczas Irena poznała Bolesława Mokochana. Pochodził ze Lwowa. Wpisał się do jej pamiętnika, który przetrwał do dziś. Wkrótce pojechał na front. W maju 1945 roku zdobywał Berlin, został ranny. Pisał jeszcze ze szpitala. Potem od jego kolegi nadszedł list z wiadomością, że Bolek nie żyje.

- Te listy pisane do mnie przez Bolka gdzieś zaginęły – mówi pani Irena. – Pozostał tylko ten wpis do pamiętnika z datą 28 lutego 1945 roku.

Pani Irena jest wyraźnie wzruszona. Lektura pamiętnika i powrót do wydarzeń sprzed prawie 70 laty porusza najwrażliwsze struny duszy. W pamięci zachowała nie tylko lata wojny, ale i dzieciństwa we Francji. Po wojnie nie było warunków, by pojechała do Francji, ale ten daleki kraj do dziś jest jej bardzo bliski. W rodzinnym albumie przechowuje stare fotografie z Liele, wciąż ze wzruszeniem ogląda w telewizji francuskie filmy i twierdzi, że niemal wszystkie słowa doskonale rozumie.

Gdy w 1945 roku Łask znów stał się wolny, jeszcze długo w okolicznych lasach ukrywały się niedobitki armii Hitlera. Jej ojciec, Antonik Sobowski, wraz z milicjantami wyłapywał Niemców, których zwożono do Łasku i przez jakiś czas przetrzymywano w późniejszym kinie „Bałtyk".

Wspomnienia, wspomnienia... Gdy człowiek żyje kilkadziesiąt lat, bez trudu wraca do najpiękniejszych lat swojego życia. Szczególnie tych z okresu młodości. Choć w przypadku pani Ireny przypadły one na okres wojny i okupacji hitlerowskiej, były czasem swoistej radości. W najtrudniejszych chwilach można było jednak powrócić do wspomnień z dalekiej Francji.

W Łasku przez ponad 30 lat pani Irena pracowała w Inspektoracie Oświaty (od 1951 roku, początkowo w Pabianicach, a później Łasku). W powiecie było wówczas 19 gmin, 120 szkół i wszystko się jakoś kręciło, choć czasy nie były przecież łatwe. Teraz jest zupełnie inaczej, wiele szkół to prawdziwe pałace znakomicie wyposażone w nowoczesny sprzęt, ale placówki są likwidowane... ***Stanisław Barcz***

Pamięć Sybiru

Eugeniusz Iwanicki, znakomity pisarz, poeta i dziennikarz związany od lat z ziemią łaską, który sześć i pół roku swojej młodości spędził w Kazachstanie, otrzymał niedawno „Krzyż Zesłańców Sybiru". Ten symboliczny znak przypominający tragiczne losy wielu Polaków wręczono E. Iwanickiemu w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Sieradzu podczas uroczystości „Zapomniana lekcja historii – pamięć Sybiru". Aktu wręczenia krzyża dokonał przewodniczący sieradzkiego Oddziału Związku Sybiraków Antoni Firlit.

- To dla mnie szczególny i wzruszający moment w życiu, gdy po kilkudziesięciu latach znów wracam pamięcią do okresu młodości spędzonej przymusowo w dalekim Kazachstanie. Niech losy tysięcy takich jak ja rodaków będą ostrzeżeniem przed wynaturzeniem nieludzkich systemów i władzy.

PUCHAROWE TURNIEJE

W Łasku odbyły się dwa turnieje halowej piłki nożnej. O Puchar Burmistrza Łasku Gabriela Szkudlarka rywalizowało 10 drużyn z rocznika 1997. W grupie A rywalizowały: MULKS Łask I, PTC Pabianice II, MKS Zduńska Wola, Mechanik Radomsko, Włókniarz Zgierz. W grupie B zagrały: MULKS Łask II, PTC Pabianice I, Włókniarz Zelów, Olimpia Karsznice Zduńska Wola, Metalowiec Łódź.

Oto wyniki:
grupa A
MULKS I - PTC II 0:0
MKS – Mechanik 0:3
MULKS I - Zgierz 2:0 (Waga x 2)
PTC II – Mechanik 0:0
MKS – Zgierz 0:3
MULKS I - Mechanik 6:1 (Waga x 4, Kurcbuch, Różycki)
PTC II – Zgierz 2:1
MKS – MULKS I 2:5 (Waga, Różycki, Tomczyk, Kurcbuch, Kwiatek)
Mechanik - Zgierz 0:2
PTC II - MKS 3:1
Do półfinałów awansowały drużyny MULKS Łask I i PTC Pabianice II.
grupa B
MULKS II - PTC I 3:1 (Grabarz x2, Żak)
Zelów - Olimpia 5:1
MULKS II - Metalowiec 1:2 (Kowalski)
PTC I - Olimpia 2:0
Zelów - Metalowiec 2:1
MULKS II - Olimpia 1:1
PTC I – Metalowiec 0:2
Zelów – MULKS II 3:1
Olimpia – Metalowiec 0:6
PTCD I – Zelów 2:3
Do półfinałów awansowały drużyny Włókniarza Zelów i Metalowca Łódź.
mecz o 9 miejsce
Olimpia - MKS 1:4
mecz o 7 miejsce
Mechanik - PTC I 2:0
mecz o 5 miejsce
MULKS II – Zgierz 2:2 k.0:2 (Pospieszny, Żak)
I półfinał
MULKS I - Metalowiec 0:2 II półfinał
PTC II - Zelów 1:0
mecz o 3 miejsce
MULKS I - Zelów 3:2 (Kwiatek, Dobosiewicz, Różycki)
finał PTC II - Metalowiec 1:2
Końcowa kolejność turnieju:
1. Metalowiec Łódź
2. PTC Pabianice II
3. MULKS Łask I
4. Włókniarz Zelów
5. Włókniarz Zgierz
6. MULKS II Łask
7. Mechanik Radomsko
8. PTC Pabianice I
9. MKS Zduńska Wola
10. Olimpia Karsznice Zduńska Wola

Najlepszy zawodnik turnieju – Błażej Waga (MULKS Łask I)

Najlepszy bramkarz turnieju - Szymon Pabich (PTC Pabianice II)

Król strzelców turnieju - Marcin Mycha (Metalowiec Łódź) - 7 bramek

Najlepszy technik turnieju - Adrian Krajda (Włókniarz Zelów)

Najpiękniejsza bramka turnieju – Dawid Różycki (MULKS Łask I)

MULKS I zagrał w składzie: Krystian Klewin, Filip Dobosiewicz, Michał Kwiatek, Wiktor Marciniak, Dawid Tomczyk, Błażej Waga, Dawid Różycki, Kamil Królak, Kamil Kurcbuch **trener:** Wiesław Siębor

MULKS II; Mateusz Latuszkiewicz, Hubert Kowalski, Arkadiusz Bączyk, Patryk Pospieszny, Jakub Szymalak, Przemysław Grabarz, Mateusz Żak, Przemysław Sobolewski **trener:** Wiesław Siębor

O Puchar Starosty Łaskiego Cezarego Gabryjączyka rywalizowało 13 drużyn z rocznika 1999.

W grupie A rywalizowały: MULKS Łask I, Pogoń Ekolog Zduńska Wola II, Łodzianka Łódź, Orzeł Łódź, Kolejarz Łódź, Sokół Aleksandrów, Olimpia Karsznice Zduńska Wola **W grupie B** zagrały: MULKS Łask II, PTC Pabianice, Pogoń Ekolog Zduńska Wola I, MKS Zduńska Wola, Metalowiec Łódź, MKS Expom Krośniewianka

Wyniki :
Grupa A
Pogoń II - Sokół 0:1
Łodzianka - Orzeł 0:6
MULKS I - Kolejarz 4:0
Pogoń II - Olimpia 3:0
Sokół - Orzeł 0:4
Łodzianka - Kolejarz 1:0
MULKS I - Olimpia 5:1
Pogoń II - Orzeł 1:4
Sokół - Kolejarz 4:1
Łodzianka - MULKS I 0:4
Olimpia - Orzeł 1:3
pogoń II - Kolejarz 4:0
Sokół - Łodzianka 3:0
MULKS I - Orzeł 0:3
Olimpia - Kolejarz 2:0
Pogoń II - Łodzianka 4:0
Orzeł - Kolejarz 5:1
Sokół - Olimpia 4:1
MULKS I - Pogoń II 2:1
Łodzianka - Olimpia 0:2
Sokół - MULKS I 1:2
Do półfinałów awansowały drużyny Orła Łódź i MULKS Łask I.
Grupa B
MULKS II - MKS 2:2
PTC - Pogoń I 4:1
Metalowiec - Krośniewianka 0:3
MULKS II - Pogoń I 2:0
MKS - Metalowiec 4:1
PTC - Krośniewianka 1:2
MULKS II - Metalowiec 1:2
MKS - Pogoń I 5:1
MULKS II - PTC 1:2
MKS – Krośniewianka 2:3
PTC - Metalowiec 2:0
Pogoń I - Krośniewice 2:7
MKS – PTC 3:2
Pogoń I - Metalowiec 1:0
Krośniewianka – MULKS II 5:0
Do półfinałów awansowały drużyny MKS Expom Krośniewianka i MKS Zduńska Wola.
mecz o 11 miejsce
Łodzianka – Metalowiec 2:1
mecz o 9 miejsce
Olimpia – Pogoń I 1:2
mecz o 7 miejsce
Pogoń II - MULKS II 3:0
mecz o 5 miejsce PTC - Sokół 4:0
I półfinał Orzeł MKS 2:2 k.1:2
II półfinał MULKS I - Krośniewianka 1:2
mecz o 3 miejsce MULKS I - Orzeł 1:1 k.2:1
finał Krośniewianka - MKS 5:0
Końcowa kolejność turnieju:
1.MKS Expom Krośniewianka
2.MKS Zduńska Wola
3.MULKS Łask I
4.Orzeł Łódź
5.PTC Pabianice
6.Sokół Aleksandrów Łódzki
7.Pogoń Ekolog Zduńska Wola II
8. MULKS Łask II
9.Pogoń Ekolog Zduńska Wola I
10.Olimpia Karsznice Zduńska Wola
11.Łodzianka Łódź
12. Metalowiec Łódź
13. Kolejarz Łódź

Najlepszy zawodnik turnieju – Dawid Duczyński (Kroniewianka)

Najlepszy bramkarz turnieju - Filip Adamczyk (MULKS Łask)

Król strzelców turnieju - Mateusz Jaworski (Orzeł Łódź) -16 bramek

Najlepszy technik turnieju - Adrian Florczak (MKS Zduńska Wola)

Najpiękniejsza bramka turnieju – Jan Nadolski (Krośniewianka)

MULKS I zagrał w składzie:
Filip Adamczyk, Marcin Kwiatek, Filip Tyluś, Damian Karbowiak, Jakub Klamecki, Michał Pawelec, Jacek Majda **trener:** Andrzej Mara

MULKS II;
Marcin Wojdyński, Przemysław Orłowski, Wojciech Chmielewski, Artur Stawinoga, Marcel Czyżyk, Dawid Kowalski, Łukasz Gabrysiak, Krystian Felcenloben, Norbert Popławski.
trener: Zbigniew Orłowski

kierownik klubu MULKS Łask
Marek Kwiatek

Obycie umila życie

Dużym zainteresowaniem uczniów łaskich szkół podstawowych i gimnazjów cieszył się konkurs savoir–vivru pn. „Obycie umila życie", organizowany w Łaskim Domu Kultury już po raz osiemnasty. Do udziału w eliminacjach zgłosiło się sześć szkół, do finału zakwalifikowały się drużyny z: Publicznego Gimnazjum nr 1 w Łasku, Szkoły Podstawowej w Bałuczu oraz Szkoły Podstawowej nr 4 w Kolumnie.

Rywalizacja trwała do ostatniego pytania konkursowego, ale jak zawsze – odbywała się zgodnie z duchem fair play – jak przystało na konkurs dobrego wychowania. Organizatorzy zadbali o odpowiednio wysoki poziom zadań finałowych i nie zabrakło pytań zaskakujących. Trudnych nawet dla najlepszych zawodników.

Ponieważ regulamin zabrania powtórnego udziału w kolejnych edycjach konkursu, to w naszym mieście przybywa co roku dobrze wychowanych młodych ludzi – to właśnie jest głównym celem i ideą imprezy. Oby młodzież biorąca w niej udział chciała i potrafiła stosować nabytą wiedzę w życiu codziennym.

MK

Specjalista chirurgii weterynaryjnej, specjalista chorób psów i kotów
lek. wet. Przemysław Rybiński
Łask, ul. Kościuszki 10
tel. 043 675-22-86, 0 603-206-087
www.rybinski.prv.pl

SREBRO DLA „PIĄTKI”

Sześć najlepszych drużyn z województwa, w tym nasza z Łasku, wystartowało w finale wojewódzkim konkursu „5 Milionów”. Igrzyska Młodzieży Szkolnej 2012 otworzyli - sekretarz Łódzkiego Szkolnego Związku Sportowego Bogusz Kuświk oraz przedstawiciele władz Tomaszowa Mazowieckiego.

Drużyny składały się z dziewcząt i chłopców, zawodnicy startowali w trzech grupach wiekowych, każda z nich wykonywała cztery różne konkurencje o charakterze zwinnościowo – szybkościowym: klasy I-II - przenoszenie kółek ringo, bieg z piłką lekarską, zbieranie piłek tenisowych, „sadzenie ziemniaków”; klasy III-IV - wyścig na deskorolce, skoki slalomem na piłce z uchami, wyścig z ułożeniem cyfr od 8-1, bieg z przeskokami zawrotnymi przez ławeczkę; klasy V-VI - kozłowanie piłki koszykowej i ręcznej, przekładanie piłek z lewej na prawą stronę, wyścig z przyborami, układanie hasła „5 Milionów” z przejściem pod płotkiem.

O miejsce na podium rywalizowały trzy najmocniejsze reprezentacje – grupa gospodarzy, a także drużyny z Kutna i Łasku. Sportowe zmagania o złoto trwały do ostatnich chwil, mimo wyrównanej walki nie udało się powtórzyć ubiegłorocznego sukcesu, ale łaska „Piątka” zajęła wysokie II miejsce. Uczniów przygotowały nauczycielki wychowania fizycznego: Joanna Młynarczyk, Barbara Ogrodowczyk, Anna Śliz. Szkołe reprezentowali uczniowie: Julia Janecka, Igor Wnuk, Zuzanna Sysio, Iwo Misztalski, Adrian Piekarz, Maja Kręglewska, Borys Dobroszek, Martyna Jasińska, Szymon Binek, Kinga Gosławska, Jakub Krzyczmanik, Rozalia Cieciorowska, Zuzanna Woskresińska, Pauliana Madalińska, Patrycja Zborowska, Hubert Kudra, Filip Paprocki, Konrad Miler, Kajetan Woskresiński, Emilia Zimna, Joanna Trzcińska, Aleksandra Siniarska, Dawid Sabela, Piotr Piecyk, Marcin Kula, Angelika Szczepańska, Kamila Krysiak, Wojciech Owczarek, Iga Włodarczyk, Izabela Łyżwa, Aleksandra Fencenloben, Marta Fryze, Filip Pieniążek, Jakub Kowalczyk, Jakub Olejniczak, Dawid Młynarczyk, Aleksandra Ślusarczyk, Aleksandra Misztalska, Weronika Gwis, Kacper Galowicz, Filip Głuszak, Valeria Angelino, Filip Fil.

4 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 5 im. Kopernika w Łasku odbyło się podsumowanie wspomnianego konkursu, które zaszczycił swoją obecnością włodarz miasta Gabriel Szkudlarek. Burmistrz pogratulował srebrnej drużynie znaczącego sukcesu i podkreślił, że tak wysoki wynik promuje nasze miasto na terenie województwa łódzkiego.

Podczas podsumowania dyrektor szkoły Wojciech Nowakowski uhonorował medalami fair play trzech uczniów – Filipa Pieniążka, Kacpra Galowicza i Filipa Głuszaka. Chłopcy zaprezentowali postawy godne uznania, gdy podczas finału w Tomaszowie Mazowieckim oddali swoje medale młodszym kolegom z drużyny – rezerwowym sportowcom. Na zakończenie burmistrz G. Szkudlarek życzył szkole dalszych sukcesów i przekazał na ręce nauczycielek wychowania fizycznego upominek w postaci sprzętu sportowego.

Satysfakcja i radość całej społeczności szkolnej to nagroda za duży wysiłek nauczycieli i uczniów włożony w przygotowanie się do zawodów.

Wojciech Nowakowski
dyr. Szkoły Podstawowej nr 5

Koszykarki z Kolumny najlepsze

Podczas zawodów rejonowych w koszykówce dziewcząt szkół podstawowych rozgrywanych w Sieradzu mistrzem okazała się drużyna SP 4 z Kolumny, pokonując po drodze SP 5 Wieluń 46:8, następnie SP Złoczew 35:5 i w meczu finałowym SP 4 Sieradz 40:21. Zwycięska drużyna awansowała do rozgrywek na szczeblu wojewódzkim.

Nasze mistrzynie wystąpiły w następującym składzie: Joanna Wełna, Paulina Dereszczuk, Martyna Cybert, Patrycja Morawiec, Ewa Ciemnoczołowska, Roksana Woźniak, Patrycja Woźniak, Monika Nowak, Roksana Irzykowska, Patrycja Dereszczuk, Marta Kaczorowska, Aleksandra Madej, Emilia Grzelak. Trenerem zespołu jest Jarosław Wełna.

(JW)

Huczne urodziny „Crazy Flash”

Nieczęsto się zdarza, by tak młody jubilat obchodził aż tak hucznie swoje urodziny. Mowa oczywiście o zespole wokalno-tanecznym „Crazy Flash” działającym od października 2010 roku w Ośrodku Kultury – filii ŁDK w Kolumnie. Skupia on dzieci w wieku 5-8 lat, których pasją jest taniec i śpiew.

Zespół taneczny założyła Małgorzata Archman, absolwentka Szkoły Muzycznej, pedagog, zakochana w ruchu i tańcu, od lutego 2011 r. dołączyli także pasjonaci śpiewu. Opiekę muzyczną nad zespołem sprawuje Piotr Zuwald, absolwent łódzkiej Szkoły Muzycznej, kompozytor, aranżer, instrumentalista i pedagog. Dobrym duchem zespołu jest kierownik filii ŁDK w Kolumnie – Grzegorz Rosiak.

Maluchy żywiołowo występujące na estradzie podbijają serca widzów, o czym można się było przekonać także podczas jubileuszowego koncertu w ŁDK. Okazuje się, iż sporo młodych utalentowanych piosenkarzy bez kompleksów prezentuje swoje umiejętności i odnosi sukcesy na różnorodnych konkursach i festiwalach. Zespół wystąpił z własnym programem m.in. uświetniając odsłonięcie przed Łódzkim Domem Kultury Pomnika Zaczarowanego Ołówka w ramach Międzynarodowego Festiwalu Małych Form Studyjnych SE-MA-FOR.

Podczas wspomnianego jubileuszu nie zabrakło pięknych piosenek m.in. ilustrujących krótkie dzieje „Crazy Flash” i pozwalających ukazać możliwości taneczne i wokalne małych artystów. Popisowo wypadły występy m.in. Pauliny Suchcickiej, Agaty Archman, Amelii Oleszczuk, Zuzanny Wołoch, Jagody Jóźwin, Angeliki Szmit, Niny Owczarek, Pauliny Jureckiej, Kuby Wolskiego, Agaty Osajdy, Izabeli Mendel i Marii Maślanki. Słowa uznania należą się instruktorom, którzy przygotowali małych artystów: Małgorzacie Archman, Marianowi Strzelczykowi i Piotrowi Zuwaldowi. Podobnie jak występujących na scenie tancerzy oraz piosenkarzy i ich nagrodzono burzliwymi oklaskami. Koncert podobał się też obecnej w ŁDK zastępczyni burmistrza – Janinie Kosman.

A na finał, jak przystało na jubileusz – był wspaniały tort. Czekamy na kolejne jubileusze „Crazy Flash” i życzymy sukcesów!

(PE)

Fotoreportaż z jubiluszu – na str. 28

WAŻNIEJSZE IMPREZY W MAJU

Kulturalne

Lp.	Nazwa imprezy	Dzień	Miejsce imprezy	Organizator
1.	Wystawa fotografii Edwarda Warownego pt. „Holandia”	27.04-31.05	BP w Łasku, Galeria pod Korabiem	BP w Łasku,
2.	Obchody Świąt 1-3 Maja	1-3	Kościół Garnizonowy	burmistrz Łasku, starosta łaski, dowódca 32.BLT
3.	Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej	2	Pl. 11 Listopada	burmistrz Łasku, ZHP
4.	Spektakl teatralny pt. „Z jakim się wdajesz, takim się stajesz” w wykonaniu grupy teatralnego ŁDK Pospolite Ruszenie	3	ŁDK	ŁDK
5.	Rozpoczęcie Dni Ochrony Przeciwpożarowej w gminie Łask	3	OSP w Łasku	Zarząd oddziału Miejsko–Gminnego OSP RP w Łasku
6.	Wystawa malarstwa Nikolety Klimczak –Kropielnickiej	4-31	ŁDK	ŁDK
7.	Wykład Uniwersytetu III Wieku pt.” Portret w malarstwie” wygłosi dr Łukasz Grzejszczak	8-31	BP w Sieradzu filia w Łasku	BP w Sieradzu filia w Łasku
8.	Wiosenna łąka – wystawa prac uczniów SP w Okupie	8-31	BP w Sieradzu filia w Łasku	BP w Łasku,
9.	Wieczór autorski Zdzisława Wegenki pt. „Komu potrzebna poezja”	9	ŁDK	ŁDK
10.	Koncert z cyklu Różne Barwy Muzyki pt. „Celtycka noc" - muzyka irlandzka i celtycka	12	ŁDK	ŁTK, ŁDK
11.	Spotkanie autorskie z Wiktorem Trojanem	18	BP w Łasku	BP w Łasku,
12.	XVI Jarmark Łaski	19	ul. Narutowicza 28	burmistrz Łasku CSiR, ŁDK
13.	Spektakl pt. „Łaski Bez”	20	ŁDK	ŁDK
14.	Wykład Uniwersytetu III Wieku - Katarzyna Chrzanowska	22	ŁDK	ŁDK
15.	konkurs recytatorski dla szkół podstawowych i gimnazjum	23	ŁDK	ŁDK
16.	XXIX Młodzieżowe Spotkania Taneczne im. J.R. Sarosieka	26	ŁDK	ŁDK
17.	Bajka dla dzieci pt.” Jaś i drzewo fasolowe”	31	ŁDK	ŁDK

Sportowe

1.	Liga Drużyn Orlikowych w piłce nożnej	maj	boiska Orlik 2012 w Łasku i Kolumnie	CSiR
2.	Orlikowa Liga Mistrzów w piłce nożnej dziewcząt i chłopców - etap gminy	maj	boiska Orlik 2012 w Łasku i Kolumnie	CSiR
3.	„Pływajmy razem” - rodzinna sztafeta pływacka, - konkurencje pływackie dla najmłodszych	1	CSiR – pływalnia kryta	CSiR , MUKS Wodnik
4.	Otwarte zawody wędkarskie	3	kąpielisko miejskie	Koło PZW Grabia Łask
5.	Otwarte zawody wędkarskie z okazji Jarmarku Łaskiego	19	kąpielisko miejskie	Koło PZW Grabia Łask
6.	XI Łaski Piknik Modelarski „Młodzi Modelarze Lotnicy na start”	20	lotnisko w Łasku	KMLiK przy ŁDK

MAMY SREBRO!

Nad VIII Ogólnopolskimi Zimowymi Igrzyskami Olimpiad Specjalnych w narciarstwie zjazdowym, łyżwiarstwie szybkim oraz hokeju halowym w Kielcach i Skarżysku Kam. honorowy patronat objęła Pierwsza Dama Anna Komorowska. Uroczyste rozpoczęcie Igrzysk odbyło się w środowy wieczór w hali widowiskowo – sportowej w Kielcach. Zakwalifikowano nas do grupy najlepszych drużyn w Polsce.

Zawodnicy naszej drużyny to: Damian Basiński, Dominik Basiński, Marcin Basiński, Łukasz Basiński, Krzysztof Kawałowski, Seweryn Kawałowski, Grzegorz Błaszczyk i Radosław Łaguniak. Zdobyliśmy srebrny medal.

Krystyna Jasiczek

Panorama Łaska: Pismo samorządów powiatu łaskiego
Wydawca: Urząd Miejski w Łasku, ul. Warszawska 14, tel. 676-83-00
Rada Programowa: Gabriel Szkudlarek, Beata Mielczarek (Łask)
Cezary Gabryjączyk (Łask), Bronisław Węglewski (Buczek) Jerzy Kotarski (Sędziejowice)
Redakcja: Ryszard Poradowski
Druk: Drukarnia „Intrograf”,
Publikujemy ogłoszenia płatne. Bliższych informacji o warunkach druku ogłoszeń i reklam udziela Urząd Miejski, Łask, ul. Warszawska 14, tel. 676-83-00
Nakład: 2600 egzemplarzy

„Gothika” laureatem

32. Bazę Lotnictwa Taktycznego podczas Przeglądu Amatorskiej Twórczości Artystycznej Sił Powietrznych w Radomiu z Klubu 32 BLT reprezentował teatr tańca „Gothika” z przedstawieniem „Wojsko - miłość - tęsknota”. Teatr ten zdobył tytuł laureata i Nagrodę Prezydenta Radomia. Zespół w składzie: Adrianna Wałęska, Paulina Skowrońska, Klaudia Sychniak, Aleksandra Pazura, Maja Misiak, Maja Szymańska i Maciej Fidyk, którego instruktorem jest pani Izabela Gromek, reprezentować będzie siły powietrzne na XV Przeglądzie Form Scenicznych Wojska Polskiego w Koszalinie.

Wyróżnienie na przeglądzie zdobyła też praca zbiorowa dzieci z koła plastycznego Klubu prowadzonego przez Urszulę Pankowską zatytułowana „Misje”.

Autorami pracy byli: Aleksandra Wnuk, Przemek Kozik i Maksymilian Wnuk.

Leszek Głogowski
fot. Mirosław Wójtowicz

Unia bez tajemnic

Konkursy o tematyce unijnej w Szkole Podstawowej nr 1 w Łasku organizowane są od ośmiu lat. Początkowo były wewnątrzszkolne, a od czterech lat mają rangę gminnych. Jest to zasługa działającego od lat Szkolnego Klubu Europejskiego „Junior”.

Konkurs otworzył burmistrz Lasku Gabriel Szkudlarek. Jak się okazalo, impreza ta to ogromne przedsięwzięcie uczniów, rodziców i nauczycieli, którzy odpowiedzialni byli za przygotowanie zadań dla uczestników, oprawę artystyczną i dekoracje oraz nagrody. Za całą imprezę odpowiedzialna była Ewa Kościan – nauczyciel przyrody, za przygotowanie układów tanecznych i śpiew – wicedyrektor Ewa Kowalińska, Beata Tyszkiewicz–Tkaczuk oraz Katarzyna Wilk i Małgorzata Ambroziak, za sformułowanie ciekawych zadań dla uczstników – Ewa Kościan, Celina Cymerman i Marzena Chuderska, za zdjęcia – Katarzyna Stępień.

W konkursie uczestniczyli uczniowie z sześciu szkół gminy Łask: SP nr 1 w Łasku, SP nr 4 w Kolumnie, SP nr 5 w Łasku, placówek z Łopatek, Bałucza i Wiewiórczyna.

Trzyosobowe drużyny – przedstawiciele klas trzecich, wyłonieni w eliminacjach szkolnych odpowiadali na 9 zestawów pytań o różnorodnej tematyce dotyczącej Polski i Unii Europejskiej. Największy entuzjazm wzbudziły pytania dotyczące tańców, wierszy i legend, a także polskich przysmaków regionalnych i strojów ludowych. Dzieci wykazały się bardzo wysokim poziomem wiedzy, mimo iż tematyka znacznie wykraczała wiedzę wiedzę trzecioklasistów. Wielka w tym zasługa samych uczestników, a przede wszyskim nauczycieli ich przygotowujących.

Zmagania drużyn oceniało jury w składzie: naczelnik Wydziału Edukacji i Turystyki Urzędu Miejskiego Jan Cybułka, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Łasku Ewa Kowalińska, przedstawiciel Rady Rodziców Mariusz Szaflik.

Zwycięzcą okazał się zespół reprezentujący Szkołę Podstawową nr 4 z Kolumny, który uzyskał 58,5 pkt., II miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 1 z Łasku (54 pkt.), a III miejsce Szkoła Podstawowa nr 5 z Łasku (47 pkt.).

Sponsorami nagród byli: Rada Rodziców Szkoły Podstawowej nr 1 w Łasku, Wydawnictwo Nowa Era oraz rodzice uczniów klas IV-VI ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łasku.

JUBILEUSZ „CRAZY FLASH"

Stajnia "Huncwot"
Stadnina Koni Huculskich
Huclandia
WIOSENNA PRZYGODA W SIODLE
JAZDY KONNE,JAZDY BRYCZKĄ,WYCIECZKI,
IMPREZY,KURSY,SZKÓŁKI
I WIELE WIĘCJ ... ZAPRASZAMY !!!
Www.huclandia.pl
Stajnia w ramach prowadzonych zajęć
zapewnia dowóz uczestników
Borszewice Cm.10 k/Łasku
tel.(043)675-13-28, 607-508-988,
607-408-498